

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.
Dodatek na koszt administracyjnej wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedynczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Dziś: s. Celestyna P. i Iwona.
Niedziela: s. Bernardyna Seneńskiego.
Poniedziałek: s. Donata i Wiktora.
Wtorek: ss. Julji Panny M. i Heleny.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 0.
Zachód " " 7 " 53.

Długość dnia godzin 15 minut 53.
Przybyło " " 8 " 15.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego” plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika” przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Środa: s. Dezyderjusza Biskupa.
Czwartek: s. Boże Ciało—s. Joanny Wd.
Piątek: ss. Grzegorza VII i Urbana P.
Sobota: s. Filipa Nerjusza W.

Następny numer „Kurjera” wyjdzie jutro o godz. 6-ej rano.

W dniu jutrzejszym kościół nasz obchodzi świętem uroczystem tajemnicę Świętej Trójcy. Na cześć takowej odbędą się nabożeństwa z zupełnym odpustem i wystawieniem Najświętszego Sakramentu w kościołach:

św. Trójcy (po-trynitarskim);
św. Krzyża na Krakowskim-Przedmieściu;
Najś. Marji Panny na Nowem-Mieście oraz w Grodzisku (filja parafji praskiej.)

W kościele św. Trójcy na Solcu, po nieszpornach udzielona będzie absolucja jeneralna dla zapisanych do bractwa św. Trójcy, przy tym kościele istniejącego. W tym też dniu można się wpisywać do rzeczowego bractwa.

Również w kościele św. Krzyża, po nieszpornem nabożeństwie, odbędą się przed ołtarzem św. Rocha, na sesja składkowa i wpisowa bractwa św. Rocha, na której osoby mogą się zapisywać do bractwa i wносить składki.

W dniu też jutrzejszym solenne odpustowe nabożeństwa odbędą się w kościołach:

św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Antoniego (po-reformackim) ku czci św. Jana Nepomucena, odłożone z dnia 16-go b. m.;

w kościele s. Kazimierza (pp. sakramentek) na pamiątkę s. Weroniki z Julianu, odłożone z d. 17. b. m.

W kościele św. Ducha (po-paulińskim) odbędą się jutro konkluzja nabożeństwa, które z zupełnym odpustem rozpoczęte było w dzień Zesłania Ducha św. Nabożeństwo to odprawione będzie uroczyste, jak w pierwszy dzień odpustu z kazaniem w języku polskim.

Jutro nabożeństwo odpustowe w Czerniakowie, trwające w ciągu oktawy.

Ewangelja św. na uroczystość św. Trójcy zapisana jest u Mateusza św. w rozdziale 28-ym „O mocy danej Chrystusowi”.

Przegląd polityczny.

Centraliści austriaccy przygotowani są już na przyjęcie gorzkiej pigułki, jaką dla nich przypra-

wia hr. Taaffe. Dotąd sejm praski, dzięki starej, szmerlingowskiej ordynacji wyborczej, posiadał większość niemiecką, co krzywdziło Czechów podwójnie. Czuli oni bowiem i to, że są liczebnie silniejszymi w kraju od Niemców i to, że sejm królestwa czeskiego powinien z tradycji historycznej i posłannictwa narodowego liczyć czeską większość. Przez cztery lata rządów hr. Taaffego wyczekiwali cierpliwie na wymiar sprawiedliwości; obecnie zbliżyła się nareszcie chwila, w której spełnia się ich gorące i prawowite życzenia. Organa wiedeńskie, zarówno centralistyczne, jak zbliżone do rządu, potwierdzają, że sprawa rychłego rozwiązania sejmu czeskiego weszła na porządek dzienny. Namiestnik Czech, baron Kraus, został z tego powodu powołany do Wiednia, podobnie jak terazniejszy marszałek sejmu praskiego, książę Karlos Auersperg. Ten ostatni zapewne złoży swą rezygnację z posady marszałka.

W Berlinie zajmuje koła polityczne podejrzywane współzawodnictwo pruskiego ministra spraw wewnętrznych hr. Puttkamera i niedawno kreowanego ministra finansów p. Scholza. P. Puttkamer, jako wiceprezes rady ministrów, rościł sobie prawo do zastępstwa ks. Bismarka podczas choroby niemieckiego sekretarza stanu dla spraw wewnętrznych p. Böttichera, co byłoby pozwoliło p. Puttkamerowi bronić projektów rządowych przed parlamentem. Wiadomo, że książę Bismark w swoim czasie zastępstwo to powierzył p. Scholzowi, rozwiewając miły sen hr. Puttkamera, że obejmie z czasem nieobsadzony od czasów hr. Stollberga urząd wicekanclerza Niemiec. Ostrogi honorowe, zdobyte świeżo w parlamencie przez p. Scholza w gorącym pojedynku z p. Bambergiem i Richtermem przy rozprawach nad budżetem, zwróciły się ostrzem w pierś obrażonego dotkliwie p. Puttkamera. Świeżo zaś dochodzi wiadomość, że pana Scholza dotknęła pośrednio wielka łaska monarsza, a mianowicie podniesienie jego rodu do godności szlacheckiej. P. Scholz zdaje się być najświeższym *enfant gaté* księcia Bismarka. Czy p. Puttkamer to wytrzyma?

Wspominaliśmy o nocy, jaką W. Porta przed kilkoma miesiącami wysłała do mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim, wzywając je do interwencji w sprawie tych punktów traktatu berlińskiego, któ-

re określają finansowe zobowiązania pomniejszych królestw i księstw półwyspu bałkańskiego wobec Turcji. Ostatnimi czasy doniesiono, że na notę rzezoną odpowiedziały mocarstwa w duchu przychylnym i że ambasadorowie, uwierzytelnieni w Konstantynopolu, zbiorą się wkrótce na konferencję dla należytego rozpatrzenia i uregulowania tej sprawy. Wiadomość ta, o ile odnosi się do Rosji, wymaga pewnego uzupełnienia. *Pester Lloyd* dowiaduje się ze źródła wiarygodnego, że ambasador rosyjski p. Nelidow przesłał W. Porcie na jej notę odpowiedź, której nie można w żadnym razie nazwać przychylną życzeniom rządu tureckiego. P. Nelidow poddał surowej krytyce ustęp noty, utrzymując, że Turcja uczyniła zadość wszystkim zobowiązaniom nałożonym na nią traktatem berlińskim i twierdzi przeciwnie. Reprezentant rosyjski przypominał nadto—jak już donieśliśmy—że Turcja nie zapłaciła dotychczas 400,000 lirów tureckich, przyznanych Rosji tytułem wynagrodzenia za straty, jakie poniósł jej handel skutkiem ostatniej wojny. P. Nelidow dodał, że w tym stanie rzeczy rząd rosyjski dopóty nie będzie mógł popierać finansowych pretensyj W. Porty do Bułgarii, Serbji i Grecji, dopóki Turcja nie zaspokozi wszystkich rosyjskich żądań.

Oświadczenie to miało wywołać w kołach Wysockiej Porty nader przykre wrażenie. Skarb turecki od dłuższego czasu znajduje się w krytycznym położeniu i potrzebuje zasiłku, który spodziewano się uzyskać przez likwidację haraczów. Dzisiaj doszło do tego, że W. Porta pokrywa niezbędne wydatki z dnia na dzień i niedawno temu widziała się zmuszoną obniżyć pensje wszystkich urzędników cywilnych o 20%. Zarządzenie to wywołało wielkie niezadowolenie, czemu się zresztą dziwić należy, gdyż urzędnikom powinno być wszystko jedno, czy pensje ich są o 20 procent wyższe lub niższe, bo i tak zwyczajnie grosza nie widzą...

Dzienniki angielskie od czasu zajęcia przez Anglię Egiptu zwracały już nieraz uwagę na to, iż rząd angielski, zapewniając przewidywane w przyszłości korzyści, obarczył się zarazem wszelkimi trudnościami, jakie pośrednio lub bezpośrednio łączą się z posiadaniem Egiptu i innych prowincyj na dalekim Wschodzie. Jedną z takich spraw, nastroczających niemało trudności, jest wojna prowadzona przez

KAWIARENKA.

Rozdział z „Warszawy przy słońcu i przy gazie.”

przez

WIKTORA GOMULICKIEGO.

(Dokończenie.)

Stali goście kawiarenki nazywają gospodynię „matką”, a dziewczęta obsługujące „ciotkami”. Wydatnia to wyraźnie panującą tu patryjarchalność.

Gospodyni jest kobietą więcej niż średniego wieku, tłusta i uśmiechnięta. Na twarzy jej maluje się poczciwość, a w oczach widać resztki erotycznych płomieni, które musiały dość silnie gorzeć w młodości. Dla niejednego ze swych młodszych konsumentów, którzy po ciemniejszej drodze warsztatowych lub kancelaryjnych zapasów idą do kawałka chleba, bywa ona częstokroć „matką”, nie tylko z nazwiska. Wspomaga swych ulubieńców radą, protekcją, kredytem; zastępuje im nieobecna rodzinę i chroni od zatonięcia w wirach stołecznych. I zdarza się najczęściej, że kiedy owi bladzi hołysze, wiecznie łaknący kawy z rogalem i nieograniczonego kredytu, wyjdą na poważnych i dobrze odżywianych adwokatów, doktorów, właścicieli magazynów i t. p., o swej „matce” z kawiarenki zapominają zupełnie, i myśleć o niej nie chcą, a mówić — wstydzą się...

Ale dzielnej kobieciny nie zraża to wcale. Jest ona filozofką, i wie o tem, że dobre czyny w sobie samych nagrodę znajdują.

Z przykrością zapisuję, iż dziewczęta usługujące w kawiarence rzadko bywają ładne. Dla Don-Zuanów, polujących na gruncie restauracyjnym i kawiarnianym, nie stanowią one pożądanego łupu. Są to najczęściej wdowy po rzemieślnikach zmarłych w szpitalu, zdradzone ofiary Erosa, ubogie krewnie gospodyni, lub wreszcie sieroty bez nazwiska, wzięte z Dobroczynności i noszące na bladej twarzy wyraźnie odcisnięte piętno smutku i światowej wzdargi.

Lubią bardzo akademików, i choć wiedzą, że to jest uczucie beczelowe, nie mogą oprzeć się pokusie objawiania im afektów... większą ilością cukru i kuszuska.

Wielkie miasto posiada całe tłumy „wydziedziczonych”. Dla tych główny powab kawiarenki stanowi właśnie ta atmosfera życia rodzinnego, jaka wypełnia poczciwe, zaciszne, piaskiem lub tatarakiem wysypane stancjy. Przywiązują się oni tak silnie do tłustych policzek gospodyni, do zaplamionych kawą fartuszków „ciotek”, do gipsowych aniołków, do pajęczyny nad bufetem, do burego kota, do spodków z chinczykami, do ciszy, drzemki, lazzaronizmu, że później gotowi są wyrzec się dobrowolnie związków rodzinnych, ambitnych marzeń i świetnej przyszłości, byle tylko nie wyrwano ich z tego zaczerowanego koła, w którym, z odrętwionem sercem i znieczulonymi nerwami, spokojnie przesypiają życie.

I to jest właśnie złą stroną kawiarenki, robakiem

gnieźdzącym się w tym, niewinnym z pozeru, kwiecie.

Ludzie ze słabym charakterem bardzo łatwo marneją wśród tego monotonnego szczełku lyżeczek i szelestu figur suwanych po szachownicy. Dzieje się z nimi to samo, co z owym błędnym rycerzem, który tak się zatopił w czytaniu rycersko-miłosnych powieści, że broda mu posiwiała; i pajaki rozsnuły sieci pomiędzy jego łysiną i pulapem — a on tego nie widział...

Znam ludzi, którzy zostali starymi kawalerami i sterczą na świecie samotnie, jak badyły w szczyrem polu, dlatego tylko, że nie mieli siły zerwać tego usypiającego czaru i wyrzec się „matki” i „ciotek” dla innych, prawdziwych związków rodzinnych.

Znam artystów, którzy przy kawie i warcabach dopóty budowali nowe systemy, nicowali starych mistrzów i rozprawiali z zapalem o projektach do świetnych kompozycji, aż w końcu wzięli marzenie za rzeczywistość, słowa za czyny, projekta do obrazów za same obrazy, i nie postąpiwszy ani krokiem w dziedzinie sztuki, zostali na zawsze bezimiennymi partaczami, których imiona rozbrzmiewają głośno jedynie w kawiarence.

Znam ludzi czynu, którzy w tych warunkach zdziwaczeli, stali się maniakami, starymi dziećmi, mąszynkami, wykonywającymi tylko pewną, ściśle ograniczoną ilość ruchów mięśniowych i mózgowych...

Znam marzycieli, którzy zmienili się w prawdziwych lunatyków, i na widok słońca, życia, tłumów, dziecinnej trwogi doznają...

plemiona Sudanu z Egiptem. Donoszą właśnie z Aleksandrii, że tak w tem mieście, jak w Kairze obiegają niepokojące wiadomości o położeniu wojsk egipskich w Sudanie. Raz utrzymuje się pogłoska, że generał Hicks basza, dowodzący temi wojskami, zwyciężył fałszywego proroka, to znowu, że poniósł klęskę, która rozprzegła zupełnie jego siły zbrojne, to znowu, że wojska egipskie, jedynie z braku zapasów żywności i woły dopicia, nie mogą się posuwać w kierunku wytkniętym potrzebą. Druga ta pogłoska, jak zapewniają sami anglicy, ma bardzo wiele prawdopodobieństwa, gdyż zgadzają się na nią i półurzędowe kółła egipskie.

Według informacyj wiarygodnych, przedstawia się sytuacja w Sudanie jak następuje: Generał Hicks-basza znajdował się jeszcze w pierwszych dniach bieżącego miesiąca w Chartumie, kędy gromadził potrzebne dla pochodu wojsk zapasy żywności, później zaś powrócił do Kawa. Gdy po raz pierwszy zajął to miasto, przekonał się, że jest ono zaopatrzone w żywność tylko na dwa tygodnie i że znaczna liczba posterunków w prowincji Senaar nie posiadała żadnych zapasów, a prowincja ta musiała być zabezpieczoną przez załogę. Zdało się, że władze cywilne miały nadzieję znaleźć wielkie zapasy zboża we wsiach, opuszczonych przez mieszkańców, a jeden z dostawców, który się zobowiązywał dostarczyć generałowi zboża, przyznał się otwarcie, że liczył tylko na owe domniemane zapasy po wsiach. Taki brak energii ze strony władz cywilnych doprowadził do smutnych następstw; opieszałość w zaopatrzeniu armji w żywność sparaliżowała dalsze ruchy i operacje wojskowe. Gdyby miasto wyżej wymienione i rozliczne posterunki w Senaarze zostały wcześniej zaopatrzone w żywność, generał Hicks mógłby dawno był zwrócić swoje siły przeciw Mahdiemu, który obozuje w Dżebel Ain. W ten sposób nie byłoby już dzisiaj mowy o powstaniu w Senaarze. W warunkach jednak skreślonych powyżej musiał Hicks-basza wykonać odwrót do Chartumu, ażeby nagromadzone tam zapasy żywności zabrać ze sobą. W tej chwili stać ma ze swojemi siłami nad Białym Nilem, gdzie nastąpiło wedle ostatnich depeesz zwyciężkie starcie z powstańcami.

Br. Z

„Kraj“.

Prasa polska w Petersburgu oddawna miewała swoje organa.

Takim był już w r. 1817-ym *Inwalid Ruski*, wydawany w ówiarce przez Markianowicza. Była to właściwie gazeta wojskowa, powołana do życia przez komitet najwyżej potwierdzony w d. 18 sierpnia 1814-go roku. Od r. 1817-go pismo, z programem politycznym, zaczęło się codziennie ukazywać w drukarni głównego sztabu. Cały zbiór wynosi pięć tomów.

W r. 1830-ym p. Adam Rogalski wydał prospekt na pismo humorystyczne *Balamut Petersburski*, którego pierwszy numer ukazał się dnia 17-go maja r. 1830-go i odtąd wychodził co sobota. Niezadługo redakcję objął znany orientalista, Józef Sekowski, i razem z Michałem Konarskim prowadził dziennik

aż do r. 1833-go, poczem zastąpił ich *Przeclawski*. Wyszło sześć roczników.

Współcześnie istniał *Tygodnik petersburski*, gazeta urzędowa Królestwa Polskiego, pod kierunkiem *Przeclawskiego* i *Lachowicza*. Pismo to, wychodząc raz, potem dwa razy na tydzień, kondensowało najlepsze siły. Tu drukował *Rzewuski* swój „Listopad”, *Grabowski* studia krytyczne, *Hołowiński* rozprawy z dziedziny filozofji, *Daniłowicz* prace historyczne; wspierali wydawnictwo początkujący wówczas *Kraszewski*, *Tyszyński* i wielu innych.

Tygodnik istniał 28 lat; ostatni jego numer ukazał się dnia 30-go grudnia roku 1858-go, w którym pożegnano publiczność, z wielkim żalem czytelników, gdyż organ ten, rej wodząc w polskim dziennikarstwie, szeroki i użyteczny wpływ rozpościł. Najświetniejsza jego epoka ciągnęła się od r. 1838-go i trwała do r. 1843-go. Potem zaczął upadać i przestał być potrzebnym. Jego miejsce zajęło krótkotrwałe *Słowo*, założone przez *Ohryzke*, które swój byt efemeryczny zaszczytnie w czasopiśmiennictwie naszym zaznaczyło.

Prócz powyższych wychodziły w Petersburgu pisma zbiorowe, jak „*Rocznik Literacki*” *Podbereskiego* (1842—46), „*Noworocznik*” pod redakcją *Adama Kraszińskiego* (1838—39), „*Niezabudka*” prowadzona przez lat pięć przez *Barszczewskiego* (1840—44), tudzież inne mniejszego znaczenia. Po zamknięciu *Słowa* milczenie na polu wydawniczym przerywał *Ohryzko* i *Wolff*, pierwszy ogłosił przekład *Milla*, kilka rozpraw uczonych (np. *Białeckiego*), przedruk „*Voluminów Legum*”, o skrzętnej pracowitości drugiego podaliśmy szczegóły w jego nekrologii.

Od r. 1864-go panowała w zakresie polskich publikacji prawie zupełna cisza. Dopiero *Unger* przerwał ją wydawnictwem kalendarza i ożywił ruch miejscowy założeniem księgarni. Tymczasem, wciąż powiększające się, kółło polaków w Petersburgu i Moskwie, niemniej, pozbawiona własnych organów ludność gubernij zachodnich, potrzebowała pisma, któreby ich zapoznawało z miejscowemi stosunkami i było refleksem potrzeb.

Człowiek zupełnie obcy tym okolicznościom, ale bardzo zdolny, p. *Erazm Piltz*, warszawianin, zapragnął na pomienionym gruncie rozwinąć swoją działalność i dzięki orędownictwu miejscowych ludzi, dbałych o dobro literatury ojezycznej, pomyślnie zamierzył swój uwieczny. Pan P. dał już w Warszawie poznać talent dziennikarski, pracując kolejno w kilku dziennikach, wreszcie prowadząc *Nowiny*. Projekt, powzięty przezeń, był trudnym do przeprowadzenia, chociażby ze względu na poważną tradycję *Tygodnika i Słowa*, z którą trzeba było się mierzyć.

Przedsiębiorczy jednak redaktor nie uląkł się porównania i dobrze uczynił, bo za dziennik swój nie potrzebuje się rumienić. Programat, nakreślony umiejętnie, odpowiada potrzebom wszelkich stronnictw a sposób, w jaki wprowadzono go w życie, każdego powinien zadowolić. *Kraj* stanął na gruncie postępowym, ale zachował całą oględność tonu i tolerancję dla innych przekonań. Dzięki temu stanowi użyteczną dywersję dla pism racjonalistowskich, co, pod płaszczykiem idei, hołdującej materialistycznym prądom. Organ, mający służyć nie tylko za informację, ale i zaspakając potrzeby umysłu czy-

telników, rozsianych na olbrzymich przestrzeniach, musiał się liczyć z formą i kierunkiem. Szło tu o wierne, odbicie stanu ekonomicznego i społecznego, notowanie głównych momentów życia umysłowego, wreszcie o śledzenie pulsu wypadków codziennych i bieżących.

W stosunku do tych wytycznych punktów pismo rozpada się na odpowiednie rubryki, w których znajdują się: artykuły wstępne i rozumowane ze szczególnem uwzględnieniem interesu tych, dla których dziennik jest przeznaczony, kronikę i korespondencję z głównych ognisk życia polskiego, gdzie czytelnik spotka mnóstwo ciekawych faktów o współrodakach z najodleglejszych kresów, nareszcie artykuły treści naukowej, oraz literackiej, traktowane z powagą a dostępne dla wszystkich odcieni.

Zanim zestawimy obszerny poczet materiałów, zawartych w *Kraju*, winniśmy odeprzeć stawiany mu zarzut przez niektóre osoby, jakoby hołdował racjonalizmowi, oraz poniewierał duchowieństwu. Pismo wierne programowi nie może odstąpić od przewodniego zadania, ma obowiązek tylko nie przekraczać granic dozwolonych, a w tym razie organ p. *Piltza* jest zupełnie parlamentarnym. Co do mniemanych wycieczek przeciw duchowieństwu, rzeczywiście dwa razy je notowaliśmy. Odnoszą się one do gubernji mińskiej i zupełnie są usprawiedliwione. Pismo więc nie dopuściło się potwarzy, a za wyrażenie prawdy nikt pretensji do niego mieć nie może.

Półroczny przeto dorobek pisma, zwłaszcza pod względem wartości, niełatwo uszeregować, gdyż we wszystkich rubrykach znajdujemy bardzo dobre prace, tak, iż niepodobna żadnej z nich dać pierwszeństwa.

Mając na względzie treść, na czele postawić wypada wstępne artykuły *Spasowicza* i senatora *Nowakowskiego*, dotyczące materij żywotnych, bieżących, nacechowane głębokim poglądem i znajomością przedmiotu. *Spasowicz* stoi głównie na gruncie prawniczo-społecznym i dotyka palących kwestyj: jego pióra był wyborny traktat, w trzech numerach, „O ukazie z dnia 10-go grudnia”, rzecz „O reformie kodeksu cywilnego”, „o wolnych ludziach” i „czynszownikach”. Oznajmiony z miejscowemi stosunkami, tudzież z digestami rosyjskiemi autor z niepospolitą rzutkością umysłu podnosi kwestję, przedstawiając je w świetle właściwym. Senator *Nowakowski*, znakomity prawnik, odznaczył się w piśmiennictwie naukowym licznemi pracami. Wspierał długo *Przegląd* a następnie *Gazetę sądową*, wreszcie wydrukował komentarz do obecnej procedury cywilnej. Taki doświadczony współpracownik pożądanym jest nabytkiem dla *Kraju*, a zresztą jego artykuły „O sądach gminnych”, „Zapise Staszica” i „Dobroczynności publicznej” najlepszym są tego dowodem.

Nie możemy się zastanawiać nad osnową poszczególnych utworów, gdyż to znakomicieby nasze sprawozdanie przedłużyło, dlatego notujemy tylko tytuły. Dział ekonomiczny wypełnił pan *Józef Szyszko*; ważniejsze jego prace dotyczyły serwitutów, kwestji leśnej, Towarzystwa kredytowego, tudzież innych materij, obrobionych wszechstronnie, w sposób zajmujący a przystępny dla ogółu. Ogromny zasób wia-

„Panienko! proszę o szklankę kawy ze śmietanką i ciastem.”

* * *

Ze sfery wspomnień—sfery obszernej, której eksploataowanie pozostawiam starszym i bieglejším od siebie erudytom—biorę do swego obrazu jeden rys tylko.

Przed dziesięciu mniej więcej laty znikła z horyzontu Warszawy kawiarenka niezmiernie typowa i obfitująca w materiał obserwacyjny, zwana „kawiarenką Józii”.

Mieściła się na rogu Podwala i placu *Zygmunta*, a wchodziło się do niej przez długi, wązki i ciemny kurytarz, słabo rozświetlony dymiącym kagankiem.

W kawiarence tej zbierał się tak zwany „Klub obieżyświatów”.

Pocziwcy składający go byli kompanją takich oryginałów, że *Dickens* i *Champfleury* kupiliby każdego z nich na wagę złota...

Choć byłem wówczas bardzo młodym chłopcem, zachodziłem jednak często do kawiarenki, aby się im napatrzyć i rozmowom ich, często dla mnie niezrozumiałym, przysłuchać.

Zasiadali na olbrzymiej kanapie, wprost wejścia, tuż koło bufetu i tworzyli zamknięte kółko, do którego żaden intruz nie był dopuszczany.

Rej wodził między nimi wysoki, trochę otyły mężczyzna, o wygolonej twarzy i nadzwyczaj krótkim, zaklesłym nosie; ubrany zawsze w oliwkowy rajtrok z kłapkami po bokach, w jasną kamizelę

trzęźwienia. Są między nimi grajkowie, którzy na mieszczańskim baliku przygrywali przez całą noc do tańca, birbanci zmęczeni kilkunasto-godzinną hulanką, niedobitki artystycznej cyganerii, szukający napróżno po nocy tego, czego przy słońcu znaleźć nie mogą, biedacy wreszcie pozbawieni dachu nad głową i przesypiający nocę na ławkach ogrodowych. Galeria to ciekawa—lecz smutna.

Powracając do stałych bywalców, zaznaczam, iż wszyscy oocelowani są brzmieniem tytułami. Jeden, jest „sędzią”, drugi „rejentem”, inny „naczelnikiem”, inny znów „redaktorem” i t. p. Tytuły te, choć stanowią tylko niewinną zabawkę, tak jednak silnie przyrastają do osób, że często dwaj goście znają się przez lat kilkanaście, jako „redaktor” i „sędzia”, a nie wiedzą o tem zupełnie, iż jeden jest pisarzem w kancelarji parafjalnej, a drugi rzadcą domu z Muranowa.

Oprócz tytułów schlebających, noszą też niektórzy goście przydomki i przezwiska, jak np. „graczyk”, „Fafuński”, „blondynek”, „deptak” i t. p. Każdy z tych przydomków jest czemś usprawiedliwionym, dłaczego jednak dziewczyny wołają na niektórych „panie ambaras!” a na innych „panie ładny!” tego dotąd zbadać nie mogłem.

Ceny w kawiarence są umiarkowane i dostępne dla każdej kieszeni.

Gazety nazywają się technicznie „czytaniem”. Jeżeli ktoś dysponuje: „ciotko! pół z pół i coś do wspanięcia” zdanie to, przełożone na język zwyczajny, znaczy:

domości z dziedziny ekonomicznej, oraz dotyczących rozwoju społecznego, czytelnicy odnajdą w kronice prowincjonalnej, przeważnie z pierwszej ręki czerpanej. Kronika miejscowa, tudzież rubryka „wiadomości bieżących”, informują wybornie o ostatnich rozporządzeniach, ruchu prawodawczym i projektach, z którymi się noszą rozmaite władze. Łamy poświęcone „ziemiom i kolonjom słowiańskim” są doskonałym refleksem życia polskiego za granicą, obok czego znajdujemy od czasu do czasu wyczerpujące relacje o naszych rodakach przebywających w Cesarstwie.

Mało dzienników może się poszczycić tak bogatym działem korespondencyjnym, jak właśnie *Kraj*. Cały materiał, niewątpliwie oryginalny, nadsyłany z miejsca, dotyczy wszelkiego rodzaju stosunków życiowych. Znajdujemy listowanie z Londynu, z Paryża i główniejszych miast Europy. Prócz tego spotykamy stałe korespondencje z większych miast Cesarstwa, jak Moskwa, Kijów i Odessa, wreszcie wyczerpujące sprawozdania z Warszawy. Szczególną wartość literacką mają listy Jelskiego z Mińska, Rollego z Podola, Hżewskiego z nad Tykicza i hr. Dunin-Karwickiego z Wołynia, wreszcie znanego historyka Jarochońskiego z Poznania.

Odcinek składa się przeważnie z prac naukowych, jak artykuł Spasowicza „Zamiast programu”, rzecz o „Muzeum w Raperswil” przez S. B., wyborny ustęp o „Metryce litewskiej”, wiadomość „o polakach w Anglii”, wreszcie „Zbiory archeologiczne” dra Rollego i wiele innych.

Słowem *Kraj* w krótkotrwałem istnieniu swoim dobrze się zasłużył i żywym nadzieję nieplonną, że z upływem czasu coraz lepiej na pożytek ogółu rozwijać się będzie, czego mu życzymy z całego serca, polecając go pamięci naszych czytelników.

K. W.

Wystawa koni i inwentarza.

Przyjmowanie deklaracji do wszystkich działów wystawy koni i inwentarza zostało już zamknięte.

Lista deklaracji jest następująca:

Dział koni.

W dziale tym zajęli miejsca dla swoich okazów pp.:

Heybowicz klatek 3, Jaroszyński 4, Adolf Moniuszko 4, Wacław Mazaraki 6, Władysław Jański 1, Leon Przanowski 2, K. Żółciński 5, J. Augustynowicz 1, St. i A. Wotowscy 2, Aleksander Linskij 1, G. Mazurkiewicz 4, St. Chelmiecki 2, W. Grochowski 1, Wł. Florkiewicz 1, R. Riebold 2, Jan Popiel 8, hr. Bolesław Skarbek 6, Jan Woźnicki (jedyny właściciel wystawca na tegorocznej wystawie) 3, hr. Katarzyna Platerowa 1, Jordan Stojowski 5, St. Grabczewski 1, A. Makomski 4, hr. E. Potocki 4, A. Kozłowski 8, Faliński 2, Feliks Rymkiewicz 1, Emma Adamowiczowa 1, Józef Hempel 2, Gustaw Zieliński 3, Jan Kozmian 6, hr. A. Jezierski 5, W. Kleniewski 4, K. Bąkowski 1, Daszewski 7 i A. Michalski 2.

Zajęto więc ogółem klatek 114, liczba jednak koni na wystawie będzie daleko większą, gdyż przybyć mają jeszcze konie hr. Zamoyskiego ze Starej-Wsi oraz około 20-tu koni hr. Branickiego (pawilon oddzielny). Ogółem spodziewanych jest w dziale tym okazów 160.

w kwiaty, zakrywając brzuch cały, i w białą chustkę, którą miał określoną szyję aż po same uszy.

Człowiek ten znał kulę ziemską tak dobrze jak złoczoną gałkę swej laski bambusowej, a gdy opowiadał co, to Chiny i Kalifornja, Ural i Ganges, Madryt i Montevideo karambolowały w jego wspomnieniach, jak bile na bilardzie.

Tuż przy nim siedział zwykle kaszlący, mały starowina, który rozmawiając przykładał do ucha trąbkę akustyczną, — gdyż ogłuszyły pocziwne hiszpańskie armaty pod Samosierra...

Trzecim z kompanji był siwawy brunet z koźłą bródką, żywy jak rura, przesiadający się nieustannie z miejsca na miejsce, a przytem zły, gderliwy i kłójący się wiecznie ze wszystkimi. Kawa nie była dla niego nigdy dość gorącą, ani dość czarną, z okna, choćby najstaranniej opatrzonego, zawsze na niego wiało, towarzysze uczynili znowu, aby mu dokuczać każdem, najniewinnie nawet rzuconem słowem — słowem nigdy z niczego nie był zadowolonym i dokuczał wszystkim tysiącem urojeń i pretensyj. Ale pobiłano mu, jak choremu dziecku. Utykał on na lewą nogę, którą odmroził na Kamczatce...

Czwarty, niezmiernie chudy i niezmiernie czerwony, w żółtawej, gładko przyczesanej i połyskującej jak nowy rondel peruce, odznaczał się nadzwyczajną nieśmiałością. Zdawało się, że się wstydił samego siebie. Często, opowiadając coś, zaczynał się nagle urywać, zalekniiony i zmieszany, a twarz oblewała mu się szkarłatnym, apoplektycznym rumieńcem. A jednak trusiowaty ten oryginał zaglądał w ślepie białym, grenlandzkim niedźwiedziom, kołysał się na

Dział bydła rogatego.

W dziale tym deklarowały następujące osoby:

br. Z. Dangel sztuk 1, C. Pepper 6, W. Przyłubski 8, M. Chmielewski 8, A. Schür 8, hr. A. Jezierski 8, G. Z. Zieliński 5, B. Schnajder 2, Z. Boenisch 1, K. Muszyński 5, T. Dembowski 5, hr. K. Plater 23, W. Suski 6, G. Kropliński 1, L. Rosmann 1 i St. Lasocki 12.

Ogółem bydła rogatego 100 sztuk, lecz spodziewanych jest około 150.

Dział owiec.

W dziale tym nadspodziewanie licznym deklarowali:

br. Z. Dangel sztuk 8, hr. J. Aleksandrowicz 28, br. Gersdorf 28, Jan Karczewski 30, Elsner v. Gronau 9, br. Maltrahn 14, P. Seiffert 4, G. Luce 3, H. Unrug 18, R. Goepfner 25, Grundmann 4, K. Szczaniecki 8, Ignacy Leszczyński 15, hr. S. Walewski 18, hr. Schaffgotsch 10, Adolf Poths 26, Jan Górski 19, Bolesław Skórzewski 25, Wacław Łuszczewski 41, Wasilewski Teofil 6, hr. M. Kwilecki 10, R. Riebold 15, Jan Praski 6 i L. Rosmann sztuk 2.

Ogółem owiec sztuk 368, choć liczą ta wzrośnie jeszcze przed otwarciem wystawy do 400.

Dział trzody chlewnej.

W dziale tym złożyli deklaracje:

pp. Rykowski sztuk 5, A. Poths 10, hr. A. Jezierski 41, B. Ryx 70, M. Chmielewski 12 i Kuener 6.

Ogółem trzody chlewnej będzie wystawionej sztuk 144.

Dział drobiu.

W dziale drobiu zadeklarowano:

pp. B. Ryx 276 sztuk kur, A. Bachner 63 kur i 56 gołębi i A. Interling 28 kur (12 kurecząt), 12 kaczek (6 kacząt) i królików 12.

Ogółem w dziale drobiu okazów 454.

Dział psów.

W dziale tym zadeklarowali:

pp. Wacław Mazaraki sztuk 2, Władysław Lenczewski 1, Józef Boguszewski 3, Aleksander Linskij 3, Macdonald 1, hr. A. Jezierski 13, Z. Janowski 1 i J. Kamiński 1.

Ogółem w dziale psów okazów 25.

Dział przedmiotów mających związek z hodowlą koni.

W dziale tym deklaracje wnieśli:

pp. Vorstetter Hanina (z Lublina) wyroby rymarskie, bracia Geisler warsztat mechaniczny, Wernik i syn kareta i dwa faetony, Henryk Kotlubaj sprawozdanie za rok ubiegły z lecznicy dla zwierząt, plan tejże lecznicy, klatka dla psa wściekłego i klatka dla psa chorego, S. Wąsowicz dery i opony na konie, dywany do bryczek i sani, Maksymilian Lietz wyroby rymarskie, Chmielewski i spółka widły, łopaty i inne akcesoria stajenne, osady rolne w Studzieniu wolant, wóz i narzędzia ogrodnicze, Feliks Rymkiewicz przetwory wojłoku, fabryka wozów i bryczek w Szydłowie wiejskie pojazdy, A. Cohen osie własnego pomysłu, A. Marchwiński naczynia i przyrządy do nabiału, Adam Augustynowicz 8 powozów i 7 bryczek, Henryk Geyer 5 powozów, Piotr Michałowski 3 powozy i 4 chomonty, Józef Rentel powozy (po za konkursem), Karol Sommer powozy, Władysław Tarczyński wóz do rekwizytów straży ogniowej i Józef Grajner wydawnictwa.

Dział po za konkursem maszyn i narzędzi rolniczych.

grzbiecie indyjskich słoni, kąpał się w turkusowych falach Nilu i po dwakroć bił czołem przy grobie Chrystusa...

Innych nie pamiętam już wyraźnie.

Co się stało z tą garstką sympatycznych dziwogłów i czy dotrwali do dni dzisiejszych, nie wiem i nie zgaduję; „odysseę” wszakże ostatniego z nich, którego znalazłem osobiście, mogę doświadczyć do końca.

Kiedy po niezliczonych włóczęgach, z pod bieguną pod równik i z krainy palm do krainy lodów, przyciśnięty latami i złamany niewygoda, zawiązał nareszcie do Warszawy, jak do spokojnego portu, zdawało się wszystkim, że już tutaj spokojnie dokona żywota.

Ale pewnego poranku nie znaleziono lekkiego pocziwca ani w cichym pokoiku na Tamce, kiedy gnieździł się z swym nieodstępnym stołem książek i atlasów, ani na zwykłym stanowisku, w klubie u „Józi”...

Zwinał on manatki i nie uprzedziwszy nikogo, czmychnął do Ameryki, której dotąd jeszcze stopa jego nie deptała.

Z listów, jakie pisywał do rodziny, dowiedziano się, że ostatnią tę podróż odbył szczęśliwie i z wielkim zadowoleniem umysłu i serca.

Powracając do kraju ze świeżym zapasem wrażeń i dopalającą się iskierką życia, zatrzymał się w Marsylii, gdzie zasłabł — i umarł.

Miał wówczas lat siedmdziesiąt siedm.

To się nazywa: wytrwać w swej roli *usque ad finem!*

Przyjmą w nim udział następujący wystawcy:

Towarzystwo akcyjne warszawskiej fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, Lilpop, Rau i Loewenstein, Cegielski i Trylski, Wasilewski i Pilawski, A. Grodzki, H. Goldenring, B. Krzyżanowski, Berent i Adolph, A. Rodkiewicz, hr. Skarbek i hr. Ronikier, Wolski i spółka, Troetzer, Oszmianiec, C. Skoryna i Friedl, Werner i Lion.

Ogółem w tym ostatnim dziale reprezentowanych będzie 17 firm.

Wystawa, jak wiadomo, rozpoczyna się w dniu 9-ym czerwca i trwać będzie do dnia 18-go tegoż miesiąca.

Przyjmowanie okazów rozpoczyna się od dnia 3-go czerwca.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Ministerjum wojny postanowiło podobno udzielać odmownych odpowiedzi na prośby o zaliczenie do zapasów armji, zanoszone przez generałów i sztab-oficerów, którzy otrzymali te rangi przy uwolnieniu od służby.

— Jedno z rosyjskich prywatnych towarzystw filantropijnych podniosło projekt zwiększenia ilości przytułków dla dzieci, proponując przytem, aby koszt utrzymania tych zakładów pokrywane były z fundusów gmin miejskich.

— Dziennik urzędowy regencji poznańskiej ogłosił rozporządzenie władz pruskich, zabraniające z powodu zarazy na bydło w pogranicznych powiatach Królestwa polskiego przywozu i wywozu żywego bydła rogatego, oraz mięsa, skór i sierści; również niewolno przywozić do Prus mierzwy, paszy surowej, słomy, szmat i odzieży.

— Przed niedawnym czasem donosiliśmy o zamierzonych zmianach w ustroju pocztowym gubernij radomskiej i kieleckiej, a to niezwłocznie po przeprowadzeniu drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej. Obecnie, jak słyszeliśmy, departament poczt zadecydował zwinięcie w tych guberniach kilku pocztthalterij, oraz zmniejszenie liczby koni prawie na wszystkich innych pocztthalterjach, dyliżanse bowiem i poczty wozowe przestaną prawie zupełnie kursować. Licytacja na objęcie w nowych warunkach pocztthalterij nastąpi prawdopodobnie na wiosnę roku przyszłego.

— Z dniem jutrzejszym, z powodu otwarcia sezonu kąpielowego w Ciechocinku, kolej warszawsko-wiedeńska i warszawsko-bydgoska wyprawiać będzie każdodziennie pociągi osobowe z Aleksandrowa do Ciechocinka i z powrotem; pociągi te wychodzić mają z Aleksandrowa do Ciechocinka o godzinie 6 min. 15 rano, o godz. 2 min. 5 po południu i o godz. 8 min. 55 wieczorem; z powrotem zaś wychodzić będą z Ciechocinka do Aleksandrowa również trzy razy dziennie, a mianowicie o godz. 8 min. 23 rano, o godz. 2 min. 48 po południu i o godz. 10 min. 33 wieczorem.

— Tytułem procentu od widowisk i zabaw, kasa miejska pobrała w roku przeszłym sumę rs. 4,350.

— W alejach Jerozolimskich ustawiono już podwójną liczbę latarni o dwuramiennych brenerach. Latarnie jedna od drugiej znajdują się w odległości 50-iu kroków. Najbliższe zdwojenie latarni nastąpić ma na Nowym Świecie.

— Z powodu rozpoczęcia widowisk w teatrze letnim ponowiono zakaz palenia cygar i papierosów, nie tylko w obrębie samego budynku ale i na całej przestrzeni odgródzonej sztachetami.

— Dr Bolesław Gepner mianowany został okulistą dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej; posterunek ten przedtem zajmował dr Jodko.

— Od wczoraj przebywa w mieście naszym sir Francis Hubbard, drzeworytnik i rysownik, członek redakcji *Graphicu*, jadący do Moskwy dla zdejmowania miejscowych widoków i koronacyjnych obrzędów.

— Z literatury.

* Redakcja *Przeglądu katolickiego* przysłała się znów pożyteczną książką.

Jest to wyborny przekład pracy Manninga „Nauki o najświętszym sercu Jezusowym”, skróconej z głęboką wiarą i teologiczną wiedzą, któremi wszystkie prace czcigodnego kardynała celują.

Zwracamy przytem uwagę, iż nasza literatura religijna obfituje w bardzo małą ilość utworów, tłumaczonych z angielskiego, które właśnie obecna publikacja wzbogaca.

Wreszcie wypada nadmienić, iż książka Manninga jest pisaną dla wszystkich i równie dobrze przez prostaczków, jak i ludzi wykształconych czytana być może.

* Wyszyły w tych dniach na widok publiczny mowy, wypowiedziane przy obrzędzie pogrzebowym ś. p. ks. dra L. M. Otto, zebrane przez ks. Edmunda Holtza, przyjaciela i kolegę zgasłego pastora.

Dochód z wydawnictwa przeznaczony jest na rzecz założonej przez Otta instytucji djakonis przy szpitalu ewangelickim w Warszawie.

* Zrywamy z tradycją!

W Częstochowie mają się ukazać utwory, pisane przeważnie wierszem, a których przecież nie będzie można nazwać... częstochowskimi.

Będą to pisma humorystyczne Faustyna Świderskiego, ex-Bociana, znane i ulubione z powodu szczerze jowialnego, prawdziwie starszylacheckiego dowcipu, wyrażonego w jędrnej choć niewyszukanej formie.

Zbiór tych owoców 42-letniej niezmordowanej kampanji ex-Bociana z żabami różnych śmieszności i węzami przywar społecznym wychodzić będzie zeszytami z drukarni Kohna i Oderfelda.

Nakład na wydawnictwo łoży prezes straży pożarnej częstochowskiej p. Julian Fuchs, czysty zaś dochód w całości przypadnie autorowi.

Sporo będzie tego dochodu niezawodnie, gdyż sędziwy ex-Bocian humorem swoim wielu rozśmieszył, a pomimo ostrego rzeczywistego dowcipu nikogo podobno w całym swoim zawodzie nie zadraskał dotkliwie i boleśnie...

* W Krakowie wyszły z pod pras drukarskich „Listy z Konstantynopola” pióra J. Gnatowskiego.

= Z teatru i muzyki.

* Prezes dyrekcji teatrów określił bliżej obowiązki i stosunek wzajemny dyrygentów orkiestry teatru wielkiego.

P. Rebieczek otrzymał tytuł pierwszego kapelmistrza, z prawem niejakiego zwierzchnictwa, obowiązkiem kierowania operami (serio) niemieckimi i francuskimi kompozytorów, oraz niektórymi innymi według własnego uznania.

Kapelmistrzowi pierwszemu dodany zostaje pomocnik w osobie p. Hofmana, dotychczasowego dyrygenta orkiestry baletowej.

Obowiązkiem p. H. będzie asystować na wszystkich próbach prowadzonych przez pierwszego kapelmistrza, akompaniować na próbach fortepianowych, dyrygować na niektórych próbach orkiestrą, oraz w razie niedyspozycji p. Rebieczka zastępować go w obowiązkach.

Tytuł drugiego kapelmistrza otrzymał p. Quatrini, z obowiązkiem kierowania operami lirycznymi włoskiego repertuaru, oraz „semi-serio” francuskimi.

P. Münchheimer przeznaczony został do kierowania orkiestrą baletową, nadto ma on sobie powierzony cały repertuar oper polskich.

Na honorowego dyrektora opery zaproszony został p. Aleksander Zarzycki, dyrektor Towarzystwa muzycznego, niewiadomo jednak dotychczas, czy zdecydował się przyjąć rzeczone obowiązki.

Zaprowadzone też ma być ściśle unormowanie i podział obowiązków reżyserskich między pp. Matyszynskim i Kozieradzkim.

* Dziś po raz wtóry „Żydówka” z Józefiną Reszkówną w partji Racheli.

Abonament nr 3, lit. B.

* W teatrze nowym rozpoczęły się próby z nowej farsy francuskiej „Ulica Pigalle.”

* Panna Marja Wiśniewska wyjechała za kilkunastu dni w urlopem.

* P. Bolesław Ładnowski udał się w dniu dzisiejszym do Płocka na szereg gościnnych występów.

* W koncercie na budowę gmachu dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, oprócz Józefiny Reszkówny, przyrzekli współudział pp. Aleksander Michałowski i Stanisław Barcewicz.

= Przejazdy.

W dniu wczorajszym wieczorowym pociągami kolei warszawsko-wiedeńskiej przybył do Warszawy nadzwyczajny poseł rumuński, generał Arion.

Dziś rano zaś przyjechali: książę Ferdynand Sachsen-Koburg-Gotha i nadzwyczajny poseł króla serbskiego, generał Maryniec.

Przejazd księcia edyńskiego zapowiedziany jest na dzień dzisiejszy, na godzinę 3-ią min. 20 po południu.

W poniedziałek wreszcie spodziewany jest przyjazd posła austriackiego arcyksięcia Karola Ludwika, podróżującego wraz z małżonką.

Arcyksięciu podobno towarzyszyć mają: hr. Szechenyi, hr. Apponyi, hr. Mensdorff i ks. Dittrichstein.

= Prośba.

Redakcja *Gazety świętecznej* kilkakrotnie odwoływała się do czytelników swoich z prośbą o szczegóły higieniczne, to jest o takie szczegóły, któreby dały obraz nawyków higienicznych ludu i środków utrzymywania przezeń czystości, a to dla dokładnego zastanowienia się, jakimby sposobem należało

zwalczać znane w wielu kierunkach przynajmniej nieochętność ludu, zwłaszcza roniczego.

Dotychczas jednak prawie nikt nie uwzględnił tych nawoływań gorliwego o dobro młodszej braci Promyka...

Teraz więc p. J. Polak inną obiera drogę i za pośrednictwem *Gazety lekarskiej* wzywa lekarzy prowincjonalnych, jako najkompetentniejszych, a bliższych przytem świadków życia ludu, iżby ci zbierali i nadsyłali tej *Gazecie* odpowiednie dane o dzisiejszej higienie ludności wiejskiej a mianowicie i przede wszystkim o tem jak lud pielęgnuje skórę, jak utrzymuje czystość odzieży i bielizny, jak się stara o czystość powietrza w izbach, o czystość pokarmów i statków domowych.

Prośbę tę powinni by pp. lekarze wziąć do serca.

= Objaśnienie.

Niektóre pisma doniosły, jakoby zgasły niedawno ś. p. Adam Łęski, członek rady państwa, cały swój majątek przeznaczył testamentem na rzecz ubogich. Jesteśmy upoważnieni przez ogólną sukcesorską do wyjaśnienia, iż wiadomość ta jest mylną, gdyż na ten cel przeznaczył zmarły tylko rs. 500, które odpowiednio do woli testatora już rozdzielone zostały.

= Co się stało?

Dorożkarze warszawscy, jak się przynajmniej zdawało, doprowadzeni już byli do pewnej karności...

Trwało to, niestety! czas krótki i dziś znowu widoczne jest rozprężenie rygoru.

Odmowy jazdy powtarzają się coraz częściej, hardość chwilowo ukrócona powraca, nawet „wzorowa” stacja na placu Teatralnym jest w zaniedbaniu.

Niemna tu nieraz ani jednej dorożki, a całe ich roje stoją przy chodnikach, oczekując niby na swoich pasażerów, a w istocie upatrując znanych z hojności „pozłacanych”...

Nikt tego nie przestrzega i nie karci.

Co się stało?

= Ładna sumka.

Posel rzeczywospolitej francuskiej p. Waddington za jednodniowy pobyt całego poselstwa w hotelu europejskim zapłacił, jak mówią, 750 rs.

Cyfra ta wydaje nam się trochę przesadzoną...

= Jeszcze tancerki angielskie.

Harpers weekly, źle poinformowany w sprawie dziesięciu angielskich tancerek w Warszawie, ubolewa, iż w mieście naszym „cudzoziemki nie znalazły opieki, ani też opinja publiczna nie wymierzyła im sprawiedliwości...”

Sprawozdawca nie przypuszcza, iż miasto nie miało nic wspólnego z zarządem cyrku p. Suhra!

= Żart nie w porę.

Pan W. otrzymał w tych dniach list z podpisem jakiegoś M., donoszący mu o śmierci krewnego W., nastąpionej w Wiedniu, po którym zostać się miał znaczny spadek.

W., człowiek niezamożny, obarczony liczną rodziną, zapożyczył się na drogę i natychmiast udał się w podróż.

Przybywszy do Wiednia, dowiedział się rzeczywście o śmierci krewnego, lecz żadnego literalnie spadku po nim nie znalazł.

Złośliwego figlarza M. nie mógł wyszukać i z niezem powrócił do Warszawy.

= Z bruku.

Na Krakowskim-Przedmieściu wyrwał się koń, zaprzężony do furgonu lazaretowego i wpadł na chodnik.

Kilka osób przewróconych poniosło bolesne potłuczenia, jedna zaś kobieta została niebezpiecznie zranioną w głowę.

= Nieostrożność.

W domu pod nr 7-ym przy ulicy Ordynackiej, wskutek nieostrożności, zapalili się wczorajszego wieczoru firanki w oknie.

Płomienie stłumili mieszkańcy jeszcze przed przybyciem wezwanego na ratunek oddziału nowoswieckiego straży ogniowej.

= Wypadki.

Franciszek Z., łowiąc ryby na prawym brzegu Wisły, wpadł do wody i zaczął tonąć, został jednak szczęśliwie bez żadnego szwanku wydobyty. — Na Pradze na Jana K. napadło trzech niewiadomych z nazwiska ludzi, którzy go ciężko pobili i zranili w głowę. — Na Wiejskiej wóz roboczy najechał na Piotra D., który upadł i złamał nogę.

= Biblioteczka elementarna.

Każdy krok naprzód, uczyniony w sprawie krzewienia oświaty wśród niższych warstw ludności, zasługuje na poklask i poparcie.

To też z prawdziwym zadowoleniem pośpieszamy dziś donieść, iż w Pułtusk, przy miejscowej szkółce elementarnej, założona zostanie niebawem biblioteczka, w której młodzież szkolna znajdzie w niedziele i święta pożyteczną rozrywkę w czytaniu książeczek, odpowiednich jej pojęciom i potrzebom.

Inicjatywa tego zacnego dzieła wyszła od księdza M., który uzyskał już dlań aprobatę od władzy nau-

kowej w Warszawie, przedstawiając uprzednio w biurze okręgu naukowego spis książeczek, z jakich biblioteczka ma się składać.

Materiałnego poparcia zamiarowi księdza M. dostarczyli ziemianie okoliczni, złożąwszy na pierwszym posiedzeniu swej spółki komandytowej 40 rs. na zakup książek.

Niezdługo też na ten cel danem będzie przedstawienie amatorskie.

Przykład Pułtuska godzien jest zaiste naśladowania—spodziewamy się więc, iż i inne miasta nasze zeń skorzystają.

= Z łowickiego.

W dawniejszych czasach w okolicy Łowicza pokłady glinki garncarskiej dostarczały materiału dla ożywionego i szeroko rozwiniętego przemysłu, a sam Łowicz posiadał kiedyś poważną liczbę garncarzy i zdunów, których wyroby rozchodziły się w najdalsze strony kraju.

Dziś materiał surowy wyczerpał się i pamiątka owego przemysłu pozostała tylko w Łowiczu nazwa ulicy „Zduńskiej”, zamieszkiwanej niegdyś przez uprawiaczy tego fachu.

Obecnie, jak się dowiadujemy, w dobrach Wicie, przy margłowaniu gruntów, odkryto wielkie pokłady glinki ogniotrwałej w wybornym gatunku, gdyż białosć jej, jak okazały próby, równa się prawie porcelanie.

Być może, iż ten pomyślny wypadek przyczyni się do wskrzeszenia dawnego, tak korzystnego dla okolicy przemysłu.

= Nowy statek.

W tych dniach pomiędzy Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Włocławkiem rozpoczął kursować nowy statek.

Statkowi temu dano imię „Kujawiak”.

= Z Wilna.

Z Wilna donoszą nam co następuje.

„Niedokładną była wiadomość wasza o założeniu instytutu oftalmicznego przez dra Jodkę w Wilnie.

Instytut taki, fundowany pierwotnie przez Tyzenhauza a utrzymywany obecnie przez hr. Przezdziecką, oddawna tu istnieje i rozwija się pod światłym kierunkiem dra Cywińskiego.

Dr. Jodko zamierza założyć inną instytucję, a mianowicie szpital dla okolicznych chorych w majątku swoim Bobowie, gubernji mińskiej, co dla tych stron nieposiadających zakładów leczniczych byłoby prawdziwym dobrodziejstwem”.

Ze świata.

× **Napoleon Jeleński**, obywatel gubernji mińskiej, o którego zgonie już wspominaliśmy, zapisał resztki znacznej niegdyś fortuny na szkołę rolniczą w Czernichowie. Ś. p. J. pod koniec życia zamieszkiwał w Krakowie i tam też będzie pochowany.

× **W salonie paryskim** jest w r. b. sporo prac polskiego dłuta. P. Dąbrowska przysłała wdzięczną terrakotę, przedstawiającą rozkapryszone dziecko, Godebski dał dwa popiersia, Kossakowski dwa gipsowe odlewy, jeden zatytułowany „Udatna próba”, drugi „Bernard Palissy”. Są tu wreszcie Hagel, Łosik (medaljon Bronisława Zaleskiego), Pietkiewicz (wydrukowany Pietkewickx) i Michał Giedroyc.

× **Żebzak**. W szpitalu berlińskim zmarł żebzak, nazwiskiem Doliński, rodem z Kościan, przy którym po zgonie znaleziono 26,000 talarów gotowizną... Piękny żebzak!

× **Biskup Minnesoty**, Paweł, w liście pasterskim, wydanym w Chicago, podaje mieszkańcom polaków jako wzór ludzi religijnych. JE. z powodu zakładającej się nowej kolonii polskiej w okręgu Martin, da pierwszym osadnikom swoje błogosławieństwo i zachętę.

× **Kolonja polska** w Milwaukee powołaną została do udziału w inspekcji nad szkołami ludowymi. Wybrano delegatem ks. Drewnowskiego, który zasiadać będzie w komitecie, złożonym z samych protestantów. Polacy w innych miejscowościach również kapłanom swoim w tej sprawie mandat oddali.

× **Po polsku**. W sali Towarzystwa „Latui” w Milwaukee odbyło się dnia 7-go b. m. widowisko amatorskie, na którym odegrano „Łobzowian”. Jednocześnie pisma donoszą, iż w Chicago dawano „Flisaków”. Oba przedstawienia doznały dobrego przyjęcia.

× **Turniej szachowy**. Jedenastego dnia zapasów, po dwudniowej przerwie, poprawiły się przedewszystkiem akcje Winawera, który w partji angielskiej pobit Skipwortha. Cukiertort zwyciężył Rosentala, Steinitz—Birda, Blackburne—Mortimera. Partja Englisch—Mackenzie została remis. — Dwunasty dzień turniejów miał przebieg następujący: Englisch i Czigarin zwałili Skipwortha i Mackenziego, Sellmann uległ Steinitzowi, hiszpańska partja między Cukiertortem i Winawerem remis. Rezultat dotychczasowy zapasów jest następujący: Cu-

kiertort 10, Steinitz 8, Czigarin 7, Blackburne 6, Mason i Winawer po 5½, Bird i Englisch 5, Mackenzie, Sellmann i Skipworth po 3, Noah i Rozenal po 2½, Mortimer 0.

× **Do Berlina** przybył z rodziną w towarzystwie hr. Camondo słynny milioner amerykański Mackay. Nabab zatrzyma się krótko nad Spreą, dąży bowiem do Moskwy na koronację.

× **Pożyczka belgijska** została pokryta w sposób istotnie zazdrość wzbudzić mogący... Żądano 60 milionów franków... Podpisy wyniosły 2,355 milionów, czyli przeszło 39 razy cyfrę żadaną! Sama zagranica złożyła podpisów na 355 milionów.

× **Śmierć na kazalnicy.** W Cortina d'Ampezzo w Tyrolu miejscowy proboszcz, dziekan Alojzy Manegsch w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego dotknięty został paralizem na ambonie, podczas kazania. Opowiadając o wstąpieniu Chrystusa do nieba, zbladł nagle, zamilkł, zachwiał się, podniósł jeszcze rękę, aby pobłogosławić zebranych wiernych i upadł w ręce zakrystjana, który mu przybiegł na pomoc. Po udzieleniu mu pociech religijnych przez wikarego zaraz zapadł w sen letargiczny, z którego już się nie obudził. Zmarły liczył lat 59.

× **Ktoś obliczył**, iż w Cesarstwie na święta Wielkanocne wychodzi około 500 milionów sztuk jajek, co pochłania sumę dość pokątną rok rocznie, za którą można by kupić małe udzielne państwo.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na odbudowanie kościoła św. Trójcy (po arsenale).

B. K. rs. 1.

Na szpitalik dziecięcy.

A. R. rs. 1.

Na szpitalu.

A. R. rs. 1.

Na kasy pożyczkowe dla rzemieślników.

Rs. 1 kop. 30 składa S. W. D. jako część kary, przypadającej wedle umowy od I. Z. za opóźnienie druku.

— K. P. z synem za pośrednictwem księgarni Gebethnera i Wolffa rs. 100, w połowie na wpisy dla uczniów w połowie dla rodziny po Miace.

— Kop. 25 składam na pomnik A. Mickiewicza, wzywając p. Seweryna R. o wniesienie takiejże samej kwoty (jako zakład przegrany) na powyższy cel. *Palemon M.*

— Książeczka oszczędności, znaleziona na Woli, odebrana być może w naszej administracji.

— *Towarzystwo lekarskie warszawskie* podaje do publicznej wiadomości, że z początkiem roku akademickiego 1883/4 wakuje sześć stypendjów, każde po rs. 300 rocznie, z legatu ś. p. dra Walentego Koczrowskiego, zmarłego w r. 1878-ym w mieście Piotrkowie, dla młodzieży poświęcającej się naukom lekarskim, pochodzenia polskiego, wyznania rzymskokatolickiego. Pierwszeństwo do tych stypendjów, według osnowy testamentu, mają: a) imienia Koczrowskich; b) Chlewickich synowie i ich następcy z linii prostej Stanisława Chlewickiego, w Galicji zamieszkali; c) Strojcecy, synowie po Adolfie Strojckim i ich następcy; d) Lechowscy synowie i ich następcy po Kacprze Lechowskim; e) w braku kandydatów z wyszczególnionych imion, stypendja nadane będą i innym pilnym studentom, pochodzenia polskiego, wyznania rzymskokatolickiego. Życzący ubiegać się o rzeczone stypendja winni złożyć podania do Towarzystwa lekarskiego warszawskiego (w kancelarii tegoż Towarzystwa ulica Niecała nr 7) najpóźniej do dnia 3 (15-go) września r. b. z załączeniem następujących dowodów: 1) świadectwa władzy uniwersyteckiej o przyjęciu w poczet studentów wydziału lekarskiego, a co do studentów którzy pozostają w uniwersytecie na tymże wydziale—świadectwa o przejściu na kurs wyższy, z wykazaniem otrzymanych stopni na egzaminie przejściowym i poświadczeniem o moralnem prowadzeniu się; 2) metryki urodzenia; 3) świadectwa niezamężności; i 4) kandydaci z rodzin wyżej wymienionych złożyć winni nadto należyte, urzędowo poświadczone dowody o swem pochodzeniu, według zastrzeżenia testatora. Z upoważnienia Towarzystwa lekarskiego sekretarz stały *dr Szokalski*.

W dniu 30-tym kwietnia r. b. Jks. Seroczyński w asystencji Jks. Kaczyńskiego, w kościele św. Aleksandra, pobłogosławił związek małżeński zawarty między Felicją Skarbek Telszewską, córką Ryszarda i Jadwigi z Nowomiejskich 2-do voto Ursin-Niemcewicz, a Stanisławem Kamińskim, adwokatem przysięgłym.

Szczęście Boże młodej parze!

—1793—

Nekrologja.

† Ś. p. Małgorzata z Szubiaków **Wodzyńska**, przeżywszy lat 43, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św.

Sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 18 maja r. b. Pozostały w smutku mąż wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, dnia 20 b. m., w niedzielę, o godzinie 4-ej po południu, odbyć się mające.

—1806—

† W dniu 20 maja, w niedzielę, odprawioną zostanie msza św. za spój duszy ś. p. Władysławy z Górskich **Tabaczynskiej**, w kościele górnym św. Krzyża, o godzinie 10-ej zrana.

—1798—

† W poniedziałek, dnia 21 b. m., odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-ej zrana, za spój dusz Antoniego **Bartołda**, byłego sędziego sądu apelacyjnego, jego małżonki Tekli z Nizkich i ich dzieci, na które pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

—1799—

† W poniedziałek, dnia 21 b. m., jako w wigilię imienin ś. p. Julji z Tokarskich **Trylskiej**, odbędzie się nabożeństwo za spój jej duszy w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10 i pół zrana, na które niepoieczony mąż zaprasza krewnych i przyjaciół.

—1792—

† W dniu 21 b. m., w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki z Przybórkich **Chales des Etangs**, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-ej zrana, na którą pozostali syn wraz z synową zapraszają.

—1794—

† W poniedziałek, dnia 21 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wincentego **Markowicza**, odbędzie się w kościele św. Anny, o godzinie 9 i pół zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół.

—1802—

† W dniu 21 maja, w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Leonarda **Polakiewicza**, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 10-ej zrana, w kościele powązkowskim. Po nabożeństwie zaś nastąpi przeniesienie zwłok jego do grobu familijnego, oraz siostry Amelji, babki i dziadka **Skibniewskich**, na który to obrząd stroskani rodzice zapraszają uprzejmie życzliwych.

—1788—

† Za duszę ś. p. Józefa **Cieszeńskiego**, odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza nabożeństwo żałobne w dniu 21 b. m., w poniedziałek, o godzinie 10-ej zrana, na które pozostała wdowa, dzieci i wnuki uprzejmie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

—483—

† W dniu 21 b. m., w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Kalczyńskich **Puchalskiej**, jako też za kilka dni przypadający dzień imienin ś. p. Feliksa **Puchalskiego**, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, nabożeństwo, o godzinie 11-ej zrana, na które pozostałe siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

2—1779—

† We wtorek, dnia 22 b. m., w kościele powązkowskim, o godzinie 11 i pół zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spój dusz ś. p. Jana i Julji z Komierowskich **Miszewskich**, a następnie przeniesienie zwłok ich do własnego grobu, na które siostrzenice i siostrzeńcy ś. p. Miszewskich zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

—1803—

† W dniu 22 b. m., we wtorek, o godzinie 9-ej zrana, odbędzie się w kościele św. Antoniego nabożeństwo za spój duszy ś. p. Julji **Landi**, na które stroskani rodzice zapraszają krewnych i znajomych.

—1800—

† We wtorek, dnia 22 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Julji **Borzęckiej**, odprawioną zostanie za spój jej duszy msza św. o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, na którą rodzina zaprasza.

—1805—

† W dniu 22 b. m., we wtorek, o godzinie 10-ej zrana w kościele parafjalnym osady Przybyszew, powiatu grójeckiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Zofji **Stawskiej**, panny, jako benefaktorki kościoła i jej familji **Zaborskich i Stawskich**, o czym zawiadamia się familję, przyjaciół i znajomych.

—1789—

† Wszystkim w ogóle, którzy raczyli odprowadzić zwłoki ś. p. brata mojego Józefa **Bertel** w dniu 16 maja na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności tym, którzy na własnych barkach ponieśli do grobu ukochane nam szczytki, składam w imieniu całej mojej rodziny serdeczne „Bóg zapłać“.

—1810—

Marja Bertel.

Z Cesarstwa.

Petersburg 17-go maja.—Dzienniki tutejsze podają za *Osservatore Romano* wiadomość, że wyjazd monsignora Vanutelli do Moskwy, naznaczony pierwotnie na dzień 11-ty maja, został odroczony.

Petersburg 17-go maja.—Zarząd drogi nikolajewskiej otrzymuje od publiczności drogą pocztową i telegraficzną mnóstwo próśb o bilety na pociągi pasażerskie idące do Moskwy. Większa część petentów odbiera odpowiedź, że życzeniu ich nie można uczynić zadość z powodu wyczerpania biletów. Również odmówił zarząd wysłania specjalnych pociągów, motywując odmowę brakiem taboru ruchomego.

Petersburg 17-go maja.—Jak dowiadują się *Nowosti*, synod miał odnieść się do wyższego duchowieństwa prawosławnego z zapytaniem, czy nie byłoby możliwem zmniejszyć lub ograniczyć zasiłki wypłacane ze skarbu klasztorom, mającym dostateczne ma-

terjalne środki utrzymania? Po otrzymaniu odpowiedzi na to zapytanie, kwestja ta ma być roztrząsana przez radę synodu.

Petersburg 17-go maja.—Za wspólnem porozumieniem kilku ministerstw opracowany został projekt ustawy o pensjach retytowych, mających na celu pewne ujednolajnienie w naznaczaniu pensyj. Rzeczą całą wkrótce ma być przedstawioną pod rozstrzygnięcie rady państwa.

Petersburg 18-go maja.—Petersburska rada miejska wybrała na towarzysza naczelnika miasta obecnego redaktora *Wiestnika Europy*, i założyciela niewychodzącego już dziś dziennika *Poriadok*, p. Stasiulewicza. Po dokonaniu wyborów p. Stasiulewicz rzekł się bezwzględnie dalszego kierownictwa czasopisma *Wiestnik Europy*.

Petersburg 17-go maja.—*Russkiemu Kurjerowi* donoszą z miasta Rybińska, że tamieczna rada miejska na ostatniem swoim posiedzeniu postanowiła wezwać wszystkie towarzystwa asekuracyjne ogniowe, utrzymujące swoich agentów w Rybińsku, aby zechciały przyjąć udział w wydatkach, jakie miasto ponosi na utrzymanie straży ogniowej i taboru. W razie odmowy ze strony towarzystw rada miejska ma zamiar postarać się w drodze prawodawczej o znalezienie ich do obowiązkowego udziału w wydatkach na wymienione cele ponoszonych.

Minsk 18-go maja.—Wylew rzeki Swisłoczy zatopił i zniósł kilka domów w nabrzeżnej dzielnicy, zamieszkałej przeważnie przez ubogą ludność żydowską. Jeden dom woda uniosła w całości. Był to rozumie się budynek niewielki, drewniany.

Ostatnia pocztą

„Kurjera Warszawskiego“.

Kraków 18-go maja.—Ministrowie Conrad, Dunajewski i Ziemiałkowski przybędą tu w dniu 25 b. m. na uroczystość położenia kamienia węgielnego pod *Collegium novum*. Przyjazd ministra Conrada, który wahał się przez czas pewien, jest już, według *Czasu*, stanowczy.

Kraków 18-go maja.—Według *Czasu*, rozwiązanie sejmu czeskiego jest prawie pewnem. Nowe wybory zmienić mogą znacznie stosunek stronniectw w sejmie praskim.

Wiedeń 18-go maja.—Arcyksięż Karol Ludwik wyruszy w podróż do Moskwy dnia 20-go b. m. Z powrotem arcyksiążę uda się w dniu 10-ym czerwca do Lwowa, gdzie zabawi dni cztery, w Krakowie zaś dni dwa.

Wiedeń 18-go maja.—Stan zdrowia hr. Chamborda polepszył się nieco. Hrabia opuścił ma Wenecję w dniu 20-ym b. m.

Berlin 17-go maja.—Książę Albert pruski wyjedzie w poniedziałek do Moskwy, jeżeli stan zdrowia księżnej Marjanny Niderlandzkiej na to pozwoli.

Paryż 17-go maja.—Przeznaczone do Tonkinu wojska gromadzą się w Tulonie i odpłyną niezwłocznie, gdy senat uchwali kredyt na wyprawę. Admirał Meyer ma być mianowany komendantem.

Rzym 17-go maja.—Izba deputowanych Mancini zabiera głos w dalszym ciągu rozpraw nad wnioskiem Nicotery. Odpiera on wyczerpująco zarzut, jakoby gabinet w ostatnich latach sprzeniewierzył się ideom liberalnym swojego programu i rządził według zasad prawicy. Rząd i minister mieli zawsze dobro Włoch na oku. Po zamknięciu ery rewolucyjnej nie można cierpieć dłużej agitacji, wymierzonej przeciw istniejącej formie rządu. Żaden naród nie czuje się wolniejszym od włoskiego i żaden nie jest szczęśliwszym w swej wolności. Czyny rządu ściśle odpowiadają przepisom prawa obowiązującego. Z zewnątrz nie wywarto żadnego nacisku na wewnętrzną politykę Włoch. Minister wzywa naród, aby objawieniem uczuć swoich dowiódł, że pochwała politykę stojącą na straży instytucji swobód i nie ulega pokusom sentymentalizmu, który nie liczy się z interesami Włoch.

Londyn 17-go maja.—Żadne z poselstw tutejszych niewnu dotąd o zawarciu pokoju pomiędzy Chili i Peru.

Londyn 17-go maja.—*Standard* donosi z Konstantynopola, że lord Dufferin na posłuchaniu u sułtana dowodził potrzeby wykonania reform w Armenji, ponieważ dalsza zwłoka może przyprowadzić sułtana o utratę tej prowincji. Sułtan obrał nad tem z ministrami. Wielki wezyr doradzał usłuchać przedstawień lorda Dufferina; Aarifi basza sprzeciwiał się. Gdy wszakże baron Calice i p. Radovitz imieniem Austrii i Niemiec gorąco poparli lorda Dufferina, sułtan wydał rozkazy szybkiego rozpoczęcia dzieła reform.

Dublin 17-go maja.—Jakób Mullet, Edward Maccaffrey, Daniel Delaney, Edward O'Brien i Willjam Mooney skazani na dziesięcioletnie, Tomasz Doyle na pięcioletnie roboty przymusowe.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego”.

Budapeszt 19-go maja.

Zmowa piekarzy tutejszych zaostrza się. Dwa-
dziesięć piekarzy przerwało roboty i nie może
dostarczać szpitalom chleba. Układy są w toku.

Paryż 19-go maja.

Hr. Chambord wbrew zaprzeczeniom jest chorym
bez nadziei. Ministrowie zgadzają się, że należy wy-
dać z Francji wszystkich książąt orleańskich, gdy-
by hr. Paryż ogłosił, że obejmuje sukcesję preten-
syj hr. Chamborda do tronu francuskiego.

Paryż 19-go maja.

Rząd francuski przesłał do Madagaskaru notę,
wykazującą prawa Francji do północno-zachodnie-
go wybrzeża wyspy. Madegassowie sformowali tym-
czasem armję złożoną z 20,000 piechoty i 50,000 lu-
czników.

Berlin 19-go maja.

Przybyli tu książę i księżna Edybursey i po
krótkim odpoczynku wyruszyli w dalszą drogę do
Moskwy.

Berlin 19-go maja.

Niedyspozycja ks. Bismarka przedłuża się niepo-
kojąco. Lekarze zalecają kanclerzowi przedsięwzię-
cie jaknajrychlej kuracji w Karlsbadzie.

Londyn 19-go maja.

Dzienniki iryjskie w Ameryce zachęcają irland-
czyków do założenia protestu przeciw mieszaniu się
Papieża do sprawy irlandzkiej.

Konstantynopol 19-go maja.

Porta zawiadomiła mocarstwa o zanominowaniu
kontrolerów celnych przy cudzoziemskich biurach
pocztowych, oraz o pobieraniu od 8% od warto-
ści towarów tych państw, których termin traktatów
handlowych upłynął.

Petersburg 19-go maja.

Nowosti donoszą, iż mieszkający w Jarosławiu ar-
cybiskup Feliński otrzymał uwolnienie i pozwolenie
do wyjazdu za granicę Rosji. Wskutek tego książę
arcybiskup opuszcza Jarosław w dniu 25-ym b. m.

Petersburg 16-go maja.

Według zapewnień dzienników, projekt zmian w
handlowych stosunkach Cesarstwa z Finlandją wej-
dzie do rady państwa po koronacji.

Z sali sądowej.

(Sprawa Marylli P. — ciąg dalszy.)

Przedewszystkiem sprostowanie małej niedokła-
dności, która wskutek pośpiechu wkradła się do
wczorajszego naszego sprawozdania.

O fakcie wyniesienia dziecka Wolkowiczowej
z mieszkania akuszerki do powozu opowiadała w
sądzie tylko służąca tej ostatniej, Kunegunda Szy-
dler, Rosa Weinberg zaś, owa idiotka, o której wspo-
minaliśmy już wczoraj, i której słów w ogóle trudno
bardzo było zrozumieć, zeznała tylko, iż wie nape-
wno, że podsądna, podczas swego pobytu u akuszer-
ki B., nie została matką (źródła tej pewności Wein-
bergowa nie mogła wyjaśnić).

Posiedzenie dzisiejsze rozpoczęło się o godzinie
12-iej w południe. Sala napelniona po brzegi. Audy-
torjum składa się wyłącznie z ludzi należących do
sfer inteligentnych. Wśród ciekawych niebrak i pań,
co nas nieco zadziwi...

Głos zabiera towarzyszy prokuratora p. Krasowski.
Sprawa niniejsza — jak to zaznaczył na wstępie pro-
kurator — ze wszech miar wyróżnia się wśród innych.
Rozpoczęto ją od skargi poszkodowanego, który na
ławę oskarżonych zaprowadził własną swą bratową.
Kobieta młoda, niedoświadczona, cudzoziemka do-
staje się pod sąd pod zarzutem sfalszowania aktu
stanu cywilnego, tj. zbrodni, której zwykle dopusz-
czają się tylko ludzie przebiegli.

Tutaj następuje szczegółowa charakterystyka o-
sobistości podsądnej i jej położenia. P. prokurator
sądzi, iż młoda Marylla P. w r. 1876-ym padła wy-
łącznie ofiarą podstępów ze strony późniejszego mę-
ża. Na wsi znalazła się sama, bez pomocy, bez do-
świadczenia... upadła. Nikt na nią za to nie rzucił
kamieniem. Potem następuje małżeństwo i wyjazd
za granicę, poprzedzony sporządzeniem testamentu,
na mocy którego p. Marjan P. zapisał żonie swojej
majątek „na wypadek swej bezdzietnej śmierci”.

Dowodzi to, iż zmarły M. P. nie spodziewał się pod-
ówczas zostać ojcem. Po śmierci męża i powrocie
swoim do Królestwa młoda wdowa znajduje obok
siebie tylko wroga względem niej usposobioną ro-
dzinę męża. Jedynymi jej sprzymierzeńcami byli
najbliżsi przyjaciele i sąsiedzi jej zmarłego męża pp.
M. i Z., którzy wywarli wpływ przeważny na zawar-
cie przezeń małżeństwa.

W dalszym ciągu słyszymy wyczerpującą opowieść
o wypadkach, które nastąpiły po zawarciu znanej
umowy pomiędzy podsądną i p. A. P. Opierając się
na zeznaniach świadków, głównie zaś służących:
Nermam Wasiak, Borowińskiej i Witkowskiej, p.
Krassowski doszedł do wniosku, iż w lecie roku
1878-go nie mogła Marylla P. spodziewać się dzie-
ciecia, a później zaczęła symulować macierzyństwo.
Też same kobiety zeznały nadto, iż słyszały, jak
Maryllę P. namawiali do tego panowie Z. i M. i pań-
stwo M. W Warszawie na Lesznie, w podejrzanym
mieszkanie akuszerki B. odgrywa się ostatni akt
występnej komedji, poprzedzony nieudanym usiłowa-
niem ze strony Marylli P. otrzymania na wychowa-
nie dziecka za pośrednictwem akuszerki Sz. U Bł.
podsądna mieszka przeszło tydzień. B. wraz ze
świadkiem Calinem Perelmanem, „który należy nie-
wątpliwie do rzędu ludzi, mogących wśród dnia dać
sto sprzecznych zeznań” i o którym z tego powodu
prokurator pragnąłby mówić tu jaknajmniej, udaje
się do akuszerki Kokoszki. Zeznania Weinberg, Pa-
kuły, Szydler i wreszcie samej Wolkowicz dopro-
wadzają do wniosku, iż niemowlę tej ostatniej było
właśnie owem dzieciąciem, które zapisaniem zostało
w Krężelewicach w akcie urodzenia, jako zrodzone
z małżonków P. i powite przez Maryllę P. w War-
szawie. I następne wypadki to potwierdzają: dzie-
cka nie karmi piersią jego mniemana matka, która
też potem oddaje je nawet w obce ręce.

Posiedzenie przerwano na minut dziesięć.
Mowa prokuratora przeciągnie się jeszcze długo —
poczem zabierze głos adw. przys. J. M. Kamiński,
w poparcie akcji cywilnej wytoczonej przez pana
A. P.

GIEŁD A.

Dnia 19-go maja 1883-go roku.

Wczoraj, jak donosiliśmy, rozpoczął się ruch w kie-
runku zwykłym dla walut zagranicznych, a dla rubli
niekorzystnym.

Otrzymane z Berlina doniesienia o kursach na wczoraj-
szej giełdzie przyjętych — przy braku wieści z Pe-
tersburga, gdzie z powodu święta dworskiego zebrania
giełdowego nie było — świadczyły o dalszym rozwoju
tego niekorzystnego usposobienia, a depesze szacunkowe
dzisiejsze poranne nie zaprzeczyły temu, podając war-
tość 100 rs. z dostawą na koniec miesiąca na 203.25, a
nawet na 203 marek.

Niedługo więc trwały lepsze dla rubli czasy i nie zdo-
łały nawet przetrwać tygodnia jednego, pomimo wcale
nie niepokojących wieści ze sfer politycznych.

Podwyżka w porównaniu z dniem wczorajszym a tem-
bardziej w porównaniu z ostatnią cedulą urzędową
z dnia onegdajszego jest znaczna.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49.40 —
o 7½ kop. drożej. Płacono zaś 49.35, to jest o 7½ kop.
od początkowego i o 17½ kop. od końcowego kursu
czwartkowego drożej.

Krótkoterminowe, jak zwykle, 10 kop. tańsze w żąda-
niu od poprzednich. 49.30 je ceniono, płacono 49.27½,
a w niektórych wypadkach 49.25. Był to kurs najniż-
szy, a w porównaniu z czwartkowym o 12½ kop. niż-
szy.

Na pomniejsze miasta niemieckie weksle długotermi-
nowe 49.30 i 49.22½ płacono. Krótkoterminowe po
49.10 kupić można było.

Na Londyn żądanie podniosło się o 2 kop. do 10.03.
Oddawano jednak po 10.01, to jest po kursie we czwar-
tek żądanym.

Weksle na Paryż wróciły do 40 rs. za 100 fr. przy
żądaniu o 10 kop. wyższem.

Na Wiedeń 84.10 za 100 flor. żądano 84 zaś i o 5
kop. niżej tej granicy płacono.

Na Londyn, Paryż i Wiedeń tylko krótkoterminowemi
obracano.

Obroty jak zwykle w sobotę niewielkie.

Listy likwidacyjne jak wczoraj. 88.10 za większe
i 87.75 za mniejsze żądano. Dokonano transakcyj więk-
szemi po cenie wczoraj płaconej 87.95.

Pożyczka wschodnia bez obrotu. Żądanie niezmie-
niane 92.10.

Premjowej nie dotyczyło.

Listy zastawne ziemskie bez zmiany prawie. Żądano
za nie bez różnicy 100.15. Dokonano transakcyj lista-
mi serji II-iej lit. A. i B. po 100 i serji III-iej lit. A. i B.
po 99.90.

Listy miejskie tylko w serji IV-iej dały powód do obro-
tów. Oddawano je po 92.60. Żądano za serję I-szą —

95.70, za II-gą — 93.80, za III-cią — 93.45, za IV-tą —
92.80.

Lódzkie podawane po 85.50 za serję I-szą, 84.50 za
II-gą i 83 za III-cią.

Z akcyj tylko banku handlowego po 308 kupiono.
Tyleż płacić chciało za akcje banku dyskontowego.

Inne w wysokiej cenie ofiarowywanej — bez oddaw-
ców.

Godzina 12½. Usposobienie mocne, ku wyższości. Za
weksle długoterminowe na Berlin 49.35 płacono chętnie.

J. W.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegra-
ficzną w dniu 18-ym maja roku 1883-go, a nie doręczo-
nych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Leib Gantower, — Grzybowska 23, Wajnrajch, — Rein-
szreiber, — Moses Windsberg, — Trachtenberg, — Ksion-
dzenca 4, Vulcy, — Hersz Elinzon, Gesia 3, — Major
Werner, Flügel-adjutant, — Poremskiemu, — Komierow-
ski, Sienna 7, — E. Loriof, rue Piękna i Ujazdowskiej
nr 2, — Mazowiecka 1, Nowosielski, — Szpigiel, — Nalew-
ki 2238, Kitlapowej, — Bielańska, hotel Pariski, Woj-
ciech Zawisza.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wy-
mienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficz-
nej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Żydówka” (występ p. Reszkó-
wny, abonament B, nr 3). Jutro: „Zasługiny Joasi”
i „Gizella”. — LETNI (w ogrodzie Saskim). Dziś:
„Pierwsza miłość”, „Prelegent”, „Pan Benet” i „Stryj
przyjechał”. Jutro: „Wielki człowiek do małych
interesów”. — NOWY: Dziś: „Lokatorowie p. Blon-
deau” i „Piękna młynarka”. Jutro: „Mazgaje ro-
mansowi”.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 10.

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją cen-
tralną w ciągu ostatniego tygodnia.

117. Daniłow Jan, kapitan polowych inżynierów,
Włodzimierska 1.

291. Marcelin (Villa), restauracja za rogatką bel-
wederską.

110. Stelik Aleksander i Ska, kantor spedycyj-
no-komisowy i wyłączna sprzedaż piwa pilzeńskie-
go z brow. akc., Hr Kotzebue 3.

152. Towarzystwo akcyjno-przemysłowe za-
kładów mechanicznych i górniczych Lilpop, Rau &
Loewenstein, na Nowej-Pradze.

286. Wernander Aleksander, pułkownik polo-
wych inżynierów, Zgoda 4.

255. Załuski i Dąbrowski, najem karet i powo-
zów, oraz skład węgla i drzewa, Chmielna 10.

279. Zawistowski J., cukiernia, plac Bracki i
Zgoda 2.

— **Niemoc męską** skutecznie leczy lekarz J.
Bagieński, przyjmując od 4—6 w. Chmielna 18. (1546)

Dyrekcja

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z powodu otwarcia z dniem 8-ym (20-ym) maja
r. b. sezonu kąpielowego w Ciechocinku, wprowa-
dzony zostaje od tejże daty każdodzienny ruch po-
ciągów osobowych do pomienionej stacji i odwrotnie,
mianowicie:

z Aleksandrowa do Ciechocinka wyprawiane bę-
dą pociągi: nr 17 o godzinie 6-tej minut 15 rano,
nr 19 o godzinie 2-iej minut 5 po południu i nr 21
o godzinie 8-iej minut 55 wieczorem; w odwrotnym
zaś kierunku z Ciechocinka do Aleksandrowa: nr 18
o godzinie 8-iej minut 23 rano, nr 20 o godzinie 2-iej
minut 48 po południu i nr 22 o godzinie 10-tej mi-
nut 33 wieczorem.

—488—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Drogi mój!
Wracać, godziny moje już policzone. Cierpie-
strasznie. O! przy tobie lżejby mi było, pozwól mi
choć raz jeszcze uściskać siebie i pożegnać.
—1808—
Twoja żona

Droga żelazna warszawsko - terespolska

zawiadamia, że taryfa specjalna na przewóz pociągami pasażerskimi zapasów żywności, w bezpośredniej komunikacji dróg moskiewsko-brzeskiej i warszawsko-terespolskiej, wprowadzona z dniem 15-ym (27-ym) stycznia r. b., zastosowana zostaje z dniem 1-ym (13-ym) maja r. b. do przesyłek pudrowych na całej przestrzeni pomienionych dróg, to jest do wszystkich stacyj.

Drożdże zaś w bezpośredniej komunikacji tychże dróg przewożone będą według klasy I-ej odnośnej taryfy.

—486—

Droga żelazna warszawsko - terespolska

zawiadamia, że z dniem 15-ym (27-ym) maja r. b. transporty syropu kartoflanego i mączki kartoflanej, przy przesyłce w pełnym ładunku wagonowym ze stacyi Praga do stacyi Moskwa, zaliczają się do klasy C taryfy związku moskiewsko-warszawskiego.

— Przełożony szkoły realnej 4-klasowej prywatnej, przy ulicy Nowolipie nr 13, podaje do wiadomości rodziców, że pragnący wstąpić do tejże szkoły z początkiem przyszłego roku szkolnego mogą zapisywać się już przed wakacjami, to jest w czerwcu r. b.

—1801—

Od Lecznicy przy ul. Rymskiej nr 5.

Dr W. J. Tyrchowski, ordynator kliniki położniczej, z dniem dzisiejszym przyjmować będzie codziennie od godz. 11—12.

—1791—

Hawańskie prawdziwe Cygara

otrzymuje w wielkich partjach wprost z Hawan, Skład pod firmą

Kalinowski i Przepiórkowski w Warszawie (hotel Europejski):

Znawcom i amatorom wyborowych cygar poleca się cygara ze zbioru 1881 roku, Cygara oryginalne Hawańskie i inne prawdziwe amerykańskie, od ceny rs. 9 do rs. 80 za 100 sztuk.

Laskawe zamówienia z Cesarstwa i Królestwa wysła franco, — na żądanie cenniki wysyłają się odwrotną pocztą.

—426—

— **Karlsbad.** Dr Hassewicz, udzielać będzie porady lekarskiej przez cały sezon kuracyjny w mieszkaniu Böhmische Krone.

—1653—

(389) Dr Goldbaum, z m. Łodzi, w Królestwie praktykować będzie podczas sezonu w Ems.

Orłowski i S-ka,

Fabryka Pasów do Maszyn i Skład
Artykułów Technicznych,

WARSZAWA,

ul. hr. Kotzebue nr 3,

polecają:

Pasy skórzane do maszyn jako specjalność.

Pasy parciane i bawelniane.

Oliwę do maszyn i smarowidło do osi, jako też wszelkie artykuły techniczne, potrzebne dla fabryk i zakładów przemysłowych.

Od odbiorców stałych przyjmują się stare pasy do naprawy.

—1709—

WIELKA LÓDOWNIA WARSZAWSKA dostarcza LODU

w żądanych ilościach do zakładów przemysłowych i domów prywatnych stale i w godzinę po zamówieniu. **Codzienna obsługa lodowni pokojowych za 36 rs rocznie.**

Kantor Nowy-Swiat nr 1

przyjmuje całodziennie zamówienia i zażalenia ustnie i przez TELEFON.

Towary, jak: kawior, masło etc., przyjmują się na przechowanie przez lato w składach położonych w środku miasta.

—479—

Lecznica dla niezamożnych chorych, plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

Przyjmują w niej:

Od 9—10. Dr Landau, choroby szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie.

Od 10—11. Dr Jelenkiewicz, choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych.

Od 11—12. Dr Sierpiński, choroby organów trawienia.

Od 12—1. Dr Ficki, choroby kobiet.

Od 12—1. Dr Pawłowski, choroby wewnętrzne i dzieci.

Od 1—2. Dr Estreicher, chor. wewnętrzne.

Od 1—2. Dr Kleczkowski, choroby serca i organów oddychania.

Od 2—3. Dr F. Winawer, choroby oczne.

Od 2—3. Dr Malcz, choroby wewnętrzne, a specjalnie choroby gardła, krtani i płuc.

Od 3—4. Dr Rosenthal Alb., choroby nerwowe (Leczenie elektrycznością).

Od 3—4. Dr Chelmiński, choroby wewnętrzne i dzieci.

Od 4—5. Dr Franciszek Rubinstein, choroby kobiece.

Od 5—6. Dr Przyborski, choroby wewnętrzne.

Opłata za poradę kop. 25.

—623—

— Dr med. Stanisław Prager praktykuje jak lat poprzednich w **Marienbadzie, Villa Paradise.**

—1701—

OD LECZNICY

przy placu Teatralnym nr 7, dom Neprosa.

Dr H. Stankiewicz, choroby weneryczne i skórne, przyjmować będzie we środy i niedziele, od godziny 1-ej do 2-ej.

Dr Kleczkowski, choroby serca i organów oddychania, przyjmować będzie od 1-ej do 2-ej, codziennie oprócz środy i niedzieli.

Dr Mączewski, choroby wewnętrzne i dzieci oraz szczypanie ospy (krowianki), przyjmować będzie codziennie od godziny 11—12.

—470—

— Dentysta **M. H. Neumark**, b. wychowawiec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 bez przerwy w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs. 2 najlepszym systemem amerykańskim. **Flomackie nr 9.**

—1795—

— **Dr S. Meyerson**, b. asystent przy uniwersytecie, po odbyciu dłuższych studiów za granicą, leczy specjalnie **choroby krtani, nosa i uszu.** Przyjmuje od g. 12—1 i od 4—6 po połud. **Flomackie nr 3**, dom p. Manna.

(482)

— Dr **Aleksander Hertz**, mieszka obecnie przy ulicy Długiej nr 43, wprost Nalewek, na pierwszym piętrze. Przyjmuje od godziny 9-tej do 10-tej zrana.

—1720—

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskim zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artylerzyjskiego laboratorium.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła prof. Trauttfetter i dr Anders i Zera; od 1—2 (gabinet 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfyng i Mikucki; od 2—3 (gabinet 2) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gabinet 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gabinet 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr Kobylński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfyng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gabinet 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trauttfetter i doktorzy Anders i Zera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfyng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gabinet 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gabinet 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfyng; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

Do statystyki wynalazków i odkryć naszego wieku cudów, długą i mozolną pracą, progresem tegoczesnej chemii przyłączył się jeszcze jeden wynalazek, jest nim 1457

Balsam Colorado,

który zdumiewającym czynnikiem, trudnym do uwierzenia, włosom siwym, wypłowiałym utracającym barwę z jakiegokolwiek bądź przyczyn w jedną noc, lub w kilkanaście dni, stosownie do przepisu użycia, wraca naturalny kolor i połysk życia, łupież wyniszcza od pierwszego użycia, wstrzymuje wypadanie włosów, nadając im możność kompletnego odrodzenia. Nadmieniam, że **Balsam Colorado** nie jest żadną farbą, ani woda i nie ma nic wspólnego z podobnymi tysiącami środków, zachwalanymi przez ludzkie pochwały.

Mieszkanie

z meblami i fortepianem, składające się z 4-ch pokoi, kuchni i przedpokoju, z balkonem, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1 Czerwca do 1 Września r. b. za cenę umiarkowaną. Wiadomość: Nowolipie 16, 1-sze piętro.

1855

Różne Lokale,

Sklepy, Warsztaty fabryczne i Składy po możliwie niskiej cenie do wynajęcia przy ulicy Nowowiejskiej, obok Hożej, blisko Marszałkowskiej, 5/1445. Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu, Złota 3. Również do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój i kuchnia od frontu z wszelkimi wygodami na ulicy Złotej 3.

1458

1913

P. Sliżyński,
Nauczyciel TANCÓW salonowych
wyczuwa 6 tańców najpotrzebniejszych
w 20-kilku lekcjach, do lat 50. Królewska 3,
od Krakowskiego-Przedmieścia. 283

CIECHOCINEK.

Mam zaszczyt donieść szanownej Publiczności, iż tak jak w roku zeszłym, tak też i w tym z rozpoczęciem się sezonu kuracyjnego w Ciechocinku będę prowadził restaurację na foksalu kolei żelaznej, jak również bufet przy kursalu wód mineralnych. — Zadaniem mojem będzie przybywających gości zadawać na każdym kroku rychłą usługą, tanie cenami, doborowymi potrawami, sporządzanymi przez pierwszych kucharzy warszawskich. W tym celu zaopatrzylem piwnicę we wszelkie gatunki **Win, Trunki i Likierów** oryginalne francuskie, pochodzące z pierwszorzędných firm, wszelkie zaś inne produkty jako to: **Cukry, Delikatesy, Wędliny, Mięso, Nowalje** i t. p. transportowane będą prosto z Warszawy; — z czem się poleca i prosi o pamięć

1770

Feliks Nowolecki.

WANTUCHY

szare i białe, otrzymał i poleca
Skład wyrobów z fabryki „Zyrardów.”

Ulica Marszałkowska 67.
R. ZARNECKI i S-ka. 1376

MAGAZYN

WYROBÓW

ZŁOTYCH I SREBRNYCH

M. MANKIELEWICZA,

W GMACHU TEATRU POD FILARAMI,

DZIŚ OTRZYMAŁ I POLECA

BIZUTERJĘ SREBRNĄ

Poleca również **BRANSOLETY** złote z kamieniami, **PORTE-**

BONHEUR gładkie i pancerowe, **PIERŚCIONKI**

brylantowe i z kolorowymi drogiemi kamieniami,

ŁAŃCUSZKI damskie do zegarków,

oraz wielki wybór **Papierosnic**

i **Portmonet** srebrnych.

Wybór gustowny,

fasony najnowsze.

Ceny niskie.

Tygodnik Ilustrowany,

najdawniejsze pismo polskie obrazowe, poświęcone życiu społecznemu, literaturze, nauce, sztuce i belletrystyce.

Nr 20

wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły i drzeworyty:

Artykuły: Dr Lzydor Kopernicki.—Ideały czasu.—Kronika zagraniczna J. I. Kraszewskiego, (dokończenie). — Korespondencja Tygodnika Ilustrowanego ze Lwowa. — O najnowszej pieśni czeskiej, skreślił W. Czajewski (dalszy ciąg). — Kronika tygodniowa. — Przegląd polityki zagranicznej. — Składki. — Korespondencja od redakcji. — Klasztor, opowiadanie przez J. I. Kraszewskiego, (dokończenie). — Kronika paryżka. — Schultze z Delitsch. — Ze świata muzycznego, przez W. Górskiego. — Rozmaitości. — Szachy.

Ryciny: Izydor Kopernicki. — Wodospad, obraz Ruysdaela. — Pojenie koni w stepie węgierskim, obraz E. Gregusa. — W maju, rysunek Ryszkiewicza.

Prócz tego **Tygodnik Ilustrowany** zawiera **Dodatek powieściowy**, w którym drukuje się obecnie powieść tłumaczona z angielskiego, p. t.: „**Nad przepaścią**“.

Prenumerata wynosi:

W Warszawie: kwartalnie rs. 2. Półrocznie rs. 4. Rocznie rs. 8. — **W Cesarstwie i na Prowincji:** Kwartalnie rs. 3. Półrocznie rs. 6. Rocznie rs. 12.

Prenumeratorowie roczni otrzymują, jako **premię bezpłatną** kopję drzeworytniczą wielkich rozmiarów z obrazu Jana Matejki „**Hołd pruski**“. Prenumeratorów prowincjonalnych i z Cesarstwa uprasza się o nadesłanie kop. 50 na koszt opakowania i przesyłki tego premjum. 1459

KSIEGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA,

otrzymała na skład główny:

PRZEWODNIK

do klimatycznego leczenia,

opracował

Dr Zygmunt Dobieszewski.

Dzieło przeznaczone dla lekarzy i dla osób udających się na stacje klimatyczne.

Cena zniżona z rs. 4 na rs. 2.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach. 1181

Ks. Piotra Skargi.

Żywoty Świętych

Starego i Nowego Zakonu

na każdy dzień przez cały rok,

rozpoczęły wychodzić we Lwowie nakładem **Księgarni Polskiej** w nadzwyczaj tanim wydaniu, w zeszytach 5-cio arkuszowych po **15 kop. za zeszyt**. Całe dzieło wyjdzie w 32 zeszytach i druk w ciągu roku 1883 ukończonym zostanie.

Całe dzieło obejmuje 160 arkuszy druku in 4-o, co czyni zwykłego druku około 400 arkuszy i kosztuje w drodze prenumeraty tylko 4 rs. 80 kop. Tak bajecznie niska cena umożliwi każdemu nabycie tego znakomitego dzieła, które znajdować się powinno w każdym katolickim domu.

Prenumeraty składać nie potrzeba, tylko się płaci za każdy zeszyt oddzielnie.

Żywoty Świętych znajdują się na składzie w księgarni **GEBETHNERA I WOLFFA**, oraz we wszystkich innych księgarniach warszawskich i prowincjonalnych.

Każdy zeszyt 5-o arkuszowy in 4-o, tylko 15 kopiejek.

Wydanie kompletne i zupełnie dokładne bez żadnych opuszczeń i dodatków — i tem się różni to wydanie od wszystkich wydań późniejszych Skargi. 637

Maszyna fotograficzna

z Wiednia, zupełnie nowa, z wszelkimi przyrządami, do sprzedania za cenę niższą niż koszt. Wiadomość Sewerynow 12, lokalu 50.

KSIEGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA,

poleca przy zbliżającej się porze urządzania ogrodów, następujące dzieła:

Wzory i plany ogrodów

zastosowane do potrzeb naszego kraju, oraz

Wzory kobierców kwiatowych

z 16-tu tablicami planów i opisem hodowli stosownych roślin, przez

Stanisława Jasińskiego.

Cena w oprawie kartonów. rs. 3

LANGIE KAROL.

Ogród warzywny,

jego urządzenie i pielęgnowanie roślin warzywnych. — Wyd. 2, k. 75.

STRUMIŁŁO JÓZEF.

Ogrody północne.

Wydanie 7-me, przerobione i pomnożone przez Wład. Tynieckiego.

Tom I. — Sadownictwo rs. 1 k. 50.

Tom II. — Ogród warzywny, oraz rośliny leśne, rs. 1 k. 50.

Tom III. — Nauka hodowania kwiatów rs. 1.50

Trzy Tomy rs. 4.

KRAFFT Dr GUIDO.

Uprawa roślin gospodarskich

(na podstawie nauki i praktyki), jako to: zbóż, roślin pastewnych, okopowych, etc. z 128 drzew., w tekście, przełożył M. Laurysiewicz.

Cena rs. 2.

JAROSZEWSKI ZYGM.

Gospodarstwo wzorowe.

Dzieło nagrodzone na konkursie przez **Akademję Umiejęt.** w Krakowie. Uprawa roślin zbożowych i pastewnych, grochówkowych, konieczykowych i Traw. (Wydanie 2-gie).

Cena rs. 3.

1008

Nowe dzieło drukiem ogłoszone dla ustalenia prawideł pisowni polskiej „**Skarbiec Odkryty Bogactwa Piękności** i wszystkich prawideł zasadniczych Mowy i Pisowni Polskiej.“

Zebrał i najściślej opracował

Bożydar Ożyński L.

Zawiera dzieła i spis **nowobadaczów polskich.** przeszło 250, t. j. od roku 1440 do 1883, w 8-ce str. 351.

Nabyć można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na Prowincji. 1287

Mieszkanie Letnie

pod lasem, o pięć wiorst od rogatki Powązkowskich do wynajęcia, to jest cały dom, złożony z pięciu pokoi, przedpokoju i kuchni, do tego stajnia, wozownia, lodownia, dodać można na żądanie krowę i parę koni z bryczką. Wiadomość w Kantorze Hotelu Polskiego lub na miejscu w Babicach, za Wolskimi rogatkami. 1910

JULJAN PENKALA.

MAGAZYN KONFEKCJI

przy ulicy **SENATORSKIEJ** pod nr 4, na pierwszym piętrze, z powodu zmian w dyrekcji

URZĄDZA

WYPRZEDAŻ

SUKIEŃ I OKRYĆ DAMSKICH

ze wszystkich sezonów,

po cenach niżej kosztu.

1460

WYBÓR

Parasolek damskich,

i parasoli deszczowych,

przygotował zakład **A. WOJNY,** w dziedzińcu domu Roezlera. 1579

Zdolny korespondent

w językach polskim, ruskim i niemieckim obeznany dokładnie z czynnościami kantorowymi, może znaleźć zaraz zajęcie w znacznym domu handlowym. Oferty w językach powyżej wymienionych przyjmuje Biuro Ogłoszeń Senatorska 18, pod lit. **W. 6.**

Tamże potrzebny mniej zdolny do zajęć również kantorowych, z dobrymi świadectwami z ukończonych nauk w szkole handlowej.

Willa-Pałac

w ogrodzie, 16-cie pokoi ze stajnią i wozownią przy ulicy Kaliksta 2a (Czarlińskich) w pobliżu ulicy Marszałkowskiej do wynajęcia zaraz w całości lub częściowo, a także do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa. Wiadomość na miejscu, u stróża Kacpra i u adwokata przysięgłego R. St. Kamińskiego na ulicy Szkolnej 3. 1921

Z kaucją rs. 4,000, 3,000

poszukuje się zajęcia zarządu domem, kasjera, administratora majątku. — Do sprzedania majątki wólk 35, 31, 11 1/2; Dom w dobrym punkcie miasta i pożyczka na dobra rs. 19,000. Wiadomość Bracka 19, mieszkania 2, od godziny 2 do 6. 1912

Letnie Mieszkanie!

5 wiorst od Warszawy szosą, wśród lasu sosnowego, ogrodu uroczego, oranżerii, cieplarni i t. p. wygodne i zdrowe pod każdym względem, w osobnym domu jest do wynajęcia. Wiadomość: Zielna 7a, m. 3. 1907

DO SKŁADU

DAWIDA PERL,

ul. Twarda Nr 11,

[nadszedł świeży transport

Cementu angielskiego,

Robins & Co. London

i inne marki wyborowego cementu.

Cegły ogniotrwałej ang. „Ramsay“.

Glinki ogniotrwałej ang.

Drenów glazurowanych angielskich.

Tektury do krycia dachów.

Laku asfaltowej.

Smoly gazowej. 1547

Skład Wód Mineralnych naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH

istniejący 866

zaopatrzony został w **Sól Vichy** do kąpieli, używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastyłki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłanianie kwasu żołądkowego.

Posesja dziedziczna

na fabrykę, browar itp., 13,252 ł. □, z frontem od 3 ulic: z dużą murewaną lodownią i budynkami drewnianymi, dającymi dochód rocznie 3,000 rs., na Pradze, blisko Wisły i mostu żelaznego do sprzedania bez pośrednictwa. — Wiadomość Marjensztadt 1B, lokalu 7, od g. 4 po południu. 1862

Potrzebny jest na wieś zaraz na czas wakacji do 10-letniego chłopczyka

Uczeń Uniwersytetu

lub **gimnazjum**, do przysposobienia go do klasy 1-ej. Pożądaną byłaby oprócz języka rosyjskiego znajomość francuskiego i niemieckiego, gdyż początki tych języków posiada. Wiadomość w aptece p. **Ekerkunsta**, ulica Leszno. 1433

WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA

CZEKOLADY, CUKRÓW DESSEROWYCH I KARMEŁKÓW,

E. Kwiecińskiego.

HANDLUJĄCYM RABAT.

Skład Główny

28 LESZNO 28.

Cenniki na żądanie franco.



HANDLUJĄCYM RABAT.

Filja Fabryki

14 RYMARSKA 14.

Cenniki na żądanie franco.

Poleca **CZEKOLADY** w wyborowych gatunkach, tabliczkową i w proszku, wielki wybór najrozmaitszych gatunków deserowych **Czekoladek**, przysposobionych na sposób Sucharda. **KAKAO** w tabliczkach i taflach, oraz **KAKAO** kuracyjne, sproszkowane, pozbawione tłustych części, przyrządzone na sposób Hiszpański. Czekolada tabliczkowa odznacza się należytą twardością i szklaną łamliwością, która po ugotowaniu staje się delikatnie płynną. 824

Nie ma i nie będzie

TANIEJ i LEPIEJ

jak w powszechnie znanym
ze swej taniości

Składzie Towarów,

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek**,
dom Brauna № 1, mieszkania № 4,

Aksamit czarny, jedwabny, ljoński, po
rs. 3, wszędzie kosztuje rs. 6.

Sautage cudowna wełniana materia,
nowość na suknie, 2 lok. szeroka,
po rs. 1.

Brytol francuski, najmodniejsze ko-
lory, na dolmany i żakiety dam-
skie, 2 1/2 l. szer., po rs. 1.35 i 1.50.

Korciki wybor. na damskie żakiety,
i płaszczyki, po k. 70, 90, rs. 1,
i rs. 1 k. 35.

Kaszmiry wybor. na damskie suknie,
2 lok. szer., czarne, lub kolorowe,
po 70 kop.

Atlas do ubierania sukien, po k. 65 i
75 lok.

Velvety najmodn. kol., po 65 i 75 k. l.
Oxford angielski, kolor., nadzwyczaj
praktyczne, na suknie damskie,
po 25 kop. lok.

Dreluchy angielskie, na markizy i ro-
lety, 7/8 szer., w pasy, po 25 k. l.

Wstawki, Langiety i Hafty do bie-
lizny damskiej, po cenach dotąd
nie bywałych.

Koszule damskie, z wstawkami i lan-
giętami, ubrane, po 90 k.

Firanki angielskie i wiedeńskie, nadzwyczaj
trwałe, po 25, 35, 40 i 45 k.

Victoria najcieńsza i najlżejsza, bardzo
szer., po 25 k. lok. 1817

Glinka ogniotrwała.

Znaczne pokłady Glinki ogniotrwałej, zdanej
do wyrobu cegły lub innych wyrobów, oczeku-
ją na przedsiębiorcę do eksploatacji. Inter-
esanci zgłoszą się raczą do właściciela dóbr
Zarki, przez stację Myszków. 1240b

Nauka i wychowanie.

Potrzebna jest zaraz tona niemka z do-
brzymi świadectwami. Wiadomość przy uli-
cy Świętojańskiej № 18, 1-e piętro od frontu.

Potrzebna zaraz bona francuzka lub niem-
ka, na wyjazd za granicę. Wiadomość w
kantorze hotelu Brühlowskiego w każdym
czasie; wymagana jest dobra rekomendacja.

Pona niemka, z dobrymi świadectwami, któ-
ra pełniła ten obowiązek przez lat 18 w
jednym domu, poszukuje miejsca. Adres: Alea
Jerolimaska № 7, mieszk. 6. 7135

Wykształcona angielska posiadająca wy-
szszą muzykę i język niemiecki, życzy u-
mieścić się przy polskiej rodzinie do konwer-
sacji angielskiej. Ella Young. Leipzig Schlet-
terstrasse 19. 7051

Prof. de Préchamps, Długa 23; niemka z do-
brzymi ruskim, do umieszczenia. Francuzka
z ruskim żąda lekcji. 7068

Paryżanka pragnie znaleźć miejsce gu-
bernantki lub panny do towarzystwa, w
miesie lub też na wsi. Adres pod lit. J. G.
przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18. 956

Student uniwersytetu posiadający świadec-
twa od rodziców za sumienną pracę i zna-
jący niemiecki język, życzy wyjechać do ja-
kiegobądź hydropatycznego zakładu lub na
wies, w celu przygotowania dzieci do filo-
logicznego i realnego gimnazjum, lub udziela-
nia korepetycji w zakresie gimnazjalnym, za
stół i stancję. Adresy i wynagrodzenie upra-
sza składać w kiosku na placu Teatralnym.

Osoba młoda, z dobrej rodziny, życzy wy-
jechać na wies, na letnie miesiące, posia-
da dyplom z Instytutu muzyczny, obowiązuje
się udzielać lekcje wyższej muzyki, bez wy-
nagrodzenia. Bliżej porozumieć się można.
Sienna № 15, mieszk. 18a, w godzinach przed-
południowych. 7038

Pona polka z francuskim, potrzebna do
podwójnej małych dzieci. Świętojańska № 22,
mieszkania 41. 7049

Prof. de Préchamps, Długa 23; paryżanka
z córeczką chce jechać na wies (bezpłatnie).

Francuz młody udziela lekcji konwersacji.
Ul. Pawia № 1, m. 9, od g. 11—1. 7220

Pona francuzka żądająca do jednego
chłopczyka na wyjazd 6-tygodniowy do
Ciechocinka. Wiadomość: Zórawia 23, m. 2.

Osoba ukształcona, za utrzymanie ofiaruje
kilka godzin pracy dziennie. Nowy-Swiat
№ 7, 4-e piętro. 7420

Polka w średnim wieku, dobrze wychowa-
na, praktyczna, mówiąca po francuzku i
po niemiecku, może być towarzyszką podró-
ży, lub opiekować się młodą osobą. Wiado-
mość: Niecała 1, w fabryce kwiatów Marji
Oleżkiej. 7410

Francuz młody udziela lekcji konwersacji.
Ul. Pawia № 1, m. 9, od g. 11—1. 7414

COATS

27

SENATORSKA NICI MASZYNOWE

COATS

KOLEKCJA

NAJMODNIEJSZYCH

200 KOLORÓW

ZAWSZE NA SKŁADZIE



Ważna wiadomość dla Dam. Specjalny Zakład Kroju Sukien

i wszelkich fasonów. W ośmiu do-
dwunastu najwięcej lekcjach podejmu-
je się kompletnie wyuczyć osoby nie mające
żadnych zasad. Nauka, polegająca na wyra-
chowaniu technicznem p. Burzoa, tak jest
niezawodną, iż nigdy nie potrzebowała ule-
pszeń, a mimo to o tyle jest zrozumiała
że każda uczennica po **czterech** le-
kcjach kroić już może ze swego materiału
i wykończyć razem całą suknię bez popraw-
ki. Ze teora ta jest doskonałą, świadczy
fakt, iż uczennice, kończące mój wykład kro-
ju, które otworzyły magazyny, cieszą się ol-
brzymią wziętością i zupełnem ze strony pu-
bliczności uznaniem, tak w Królestwie jak i
w Cesarstwie. Cała nauka, po skończeniu
której uczennica otrzymuje patent, kosztuje
tylko rs. 10.

Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-
Aleksandrii (Puławach). **ZALESKA, róg
Senatorskiej i Podwala** № 1, wejście od
Podwala, w bramie na **2 piętrze**.

Tamże do nabycia wszelkie **Formy** z do-
pasowaniem, 1197

!WILLA!

!Willa! !Willa!

złożona z domku z kawałkiem
sosnowego lasu w przepysnej miej-
scowości, tuż przy st. kolei pod War-
szawą do sprzedania. Tamże letnie mie-
szkania do wynajęcia. Wiadom. Miod-
owa № 15, w kancelarii rejenta Kiers-
nowskiego. 1267



MEBLE!!! po rs. 110 gar-
nitury gustownie kryte, po rs.
27 szeslongi w skórę, sofy,
otomany, stoły, biurka, łóżka,
tulety, umywalnie i t. p. Ul. Marszałkowska
№ 32. — **L. Brenert.** 1231

Polka z dobrym francuskim, średnią muzy-
ką a także niemieckim i ruskim, poszukuje
miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Oferty
w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit.
F. M. K. 7333

Student uniwersytetu życzy zaraz wyjechać
na wies w celu udzielania lekcji. Ogrod-
owa № 11, od 1 do 9. 7399

Posady i prace.

Panny potrzebne są zaraz, kompletnie
uzdolnione do staników i spódnic. Krakow-
skie-Przedmieście № 79, 2-e piętro, m. № 4.

Osoba młoda, wyznania prawosławnego
poszukuje miejsca bony, albo też zajęcia
się czynnością sklepową, przyczem złożyć
może kaucję. Wiadomość przy ulicy Zakro-
czymskiej № domu 15, m. 8, u p. Wiszniew-
skiego. 7076

Panny znajdują stałe i korzystne zajęcia w
fabryce papieru luksusowego. Dzieln. 11B,
mieszkania 4. 965

Subjekt felezerski potrzebny do m. gub.
Piotrkowa, ul. Kaliska № 214. — St. felez.
Wł. Ratajski. 7165

Potrzebne są zaraz panny uzdatnione,
podręczne i do nauki. Ul. Złota № 5, m. 35.

Panny potrzebne są zaraz, uzdatnione i do
nauki, do pracowni sukien i okryć dam-
skich M. Radeckiej, Nowogrodzka № 3. 7156

Do fabryki fryzek, Muranowska 38, (róg
Dzikiej), potrzebne są panny, uzdatnione do
szycia na maszynie Wheelera i Wilsona; ró-
wnież potrzebne są panny podręczne do fa-
brykacji fryzek. Nauka udziela się w fabryce.

Panny uzdatnione do szycia bielizny na ma-
szynie, poszukuje szwalnia Pauliny Reich,
ulica Chmielna № 17. 7179

Panny potrzebne są do szycia. Wiadomość:
ulica Nowy-Swiat № 24, mieszk. 20. 7216

Do magazynu pod firmą M-me Aleksan-
drine, Czysta № 6, potrzebne są panny
kompletnie zdadne do staników i okryć. 7227

Panna podręczna potrzebna do bielizny.
Piękna 9, mieszk. 5. 7268

Panny uzdatnione i do nauki, potrzebne są
do pracowni sukien damskich. Złota № 39,
oficyna prawa, 1-e piętro. 7233

Czeladnik lakierniczy potrzebny. Ul. Pań-
ska № 25. 7238

Panny do staników i uczennice, potrzebne
są do pracowni. Nowogrodzka № 1, na dole.

Uczniowie, obeznani ze sprzedażą wódek,
mogą mieć pomieszczenie w dystryktu przy
ulicy Wolskiej № 32. 971

Uczeń potrzebny do tapicera teatrów war-
szawskich, lat 15 najmniej. Panna umieją-
ca szyc na maszynie Singera, potrzebna za-
raz. Wiadomość: Elektoralna № 7a. 7217

Panny, zdadne do staników i spódnic, po-
trzebne są zaraz do pracowni F. Nowickiej.
Krakowskie-Przedmieście № 22. 7211

Panny potrzebne są do maszyny i do nauki.
Długa № 14. J. Marcinkowska. 7209

Potrzebna jest zaraz panna udoskonalona
w krawiecczyźnie damskiej, oraz podręcz-
ne i do nauki. Wiadomość w pracowni su-
kien i okryć damskich A. Horn, ulica Ciepła
№ 2, dom p. Rodzyna. 7339

Panny kompletnie uzdatnione do staników,
i oraz podręczne, potrzebne są zaraz. Ulica
Nowy-Swiat № 66, 1-e piętro. Zgłaszać się
można od godz. 8—10 rano lub od 6—8 wie-
czorem. 7357

Podowita niemka szuka miejsca do zarzą-
du domu, zdadna do robót krawieckich i
bielizny, szyć na maszynie, mieszka przy
ulicy Danielewiczowskiej № 2, m. 33. 7287

Panny uzdatnione zupełnie do ubierania
kapeluszy, potrzebne są zaraz za dobrem
wynagrodzeniem do magazynu G. Marcew-
skiej, przy ulicy Czystej № 6. 7305

Panna zupełnie zdadna do ubierania kape-
luszy, potrzebną jest zaraz do magazynu
E. Stypieńskiego. Ulica Rymarska № 12. 7304

Panny potrzebne są do krawiecczyzny. Ul.
Krucza № 12 domu, mieszkania 18. 7288

Zdolnych montierów obeznanych w robo-
tach wodociągów poszukuje się zaraz na
provincję. Bliższa wiadomość w hotelu
Paryżkim w niedzielę dnia 20, od godziny
11 do 1ej. 7293

Panna sklepowa potrzebna do składu owo-
ców, obeznana z handlem. Senatorska № 2.

Potrzeba zaraz 15 panien do pracowni su-
kien. Ulica Złota № 5, mieszk. 35. 7369

Osoba młoda, szlachcianka, dobrze wycho-
wana, pragnie zająć miejsce lektorki lub
towarzyszki troskliwej, przy starszej damie,
w Warszawie lub na prowincji. Adres: wies
Chajow p. Sieradz. 7298

Maszynistka do maszyny Singera i panny
uzdatnione w krawiecczyźnie damskiej,
potrzebne są do pracowni. Nowy-Swiat 55,
wprost Ordynackiego. 7103

Osoba młoda, dobrze wychowana, pragnie
miejsca towarzyszyki na wyjazd do wód.
Wiadomość: ulica Złota № 39, m. 27. 7275

Potrzebny jest uczeń do rękawicznika i
panienka, znająca cokolwiek szycie. Ulica
Dobra № 6. 7281

Chłopcy do fabryki ksiąg handlowych po-
trzebni są zaraz. Bednarska № 8. 7242

Uczennice potrzebne do krawatów. Róg
Marszałkowskiej i Pięknej № 6, m. 18. 7231

Panny uzdatnione i uczennice potrzebne są
do magazynu Porębskiej, Podwał № 1. 7223

Panny potrzebne są do krawiecczyzny, pod-
ręczne i do nauki. Leszno № 18, m. 31. 7219

Potrzebna maszynistka do bielizny, na u-
licę Wiślaną № 1, mieszk. № 1. 7381

Do domu rosyjskiego na prowincję poszu-
kuje się gospodyni z dobrymi świadectwa-
mi, posiadającej język wyżej wymieniony. Uli-
ca Kotzebue № 3, od 12 do 2, stróż wskazuje.

Potrzebne są panny do krawiecczyzny,
kompletnie uzdatnione i podręczne. Orla 4,
mieszkania 45. 7182

Drukarz wykwalifikowany potrzebny jest
na wyjazd do jednej ze znaczniejszych lito-
grafii na prowincji. Wiadomość w kantorze
fabrycznym przy ulicy Danielewiczowskiej
pod № 5. 998

Gospodyni praktyczna, mająca chlubne
świadectwa, poszukuje miejsca zarządu do-
mem lub gospodarstwem u pojedynczej oso-
by. Hoża № 12B, mieszk. 8. 998

Potrzebny na wies na wakacje mały nie-
mieć, porządnej rodziny. Wiadomość: Danie-
lewiczowska № 8 domu, mieszk. 24, od 6 do 8
wieczorem. 7235

Rządca kawaler, z dziesięcioletnią prakty-
ką przy gospodarstwach nad pruską granicą,
posiadający świadectwa i mogący się
poważyć na rekomendację poważnych oby-
wateli poszukuje posady zaraz, lub od 8-gc
Jana. Łaskawe oferty proszę składać w kan-
torze Kur. Warsz. pod lit. D. W. 7234

Do sklepu tabacznego, Elektoralna 33, po-
trzebny jest chłopiec w wieku około lat
14-tu, umiejący czytać i pisać po polsku.

Potrzebna jest osoba lat średnich, do wy-
ręczania pani domu w gospodarstwie i za-
opiekowania się dziećmi. Wiadomość: ulica
Zgoda № 2, u stróża. 994

Buchhalter uczy buchhalterji handlowej,
zakłada księgi handlowe wszelkich galezi
handlu i przemysłu; prowadzi buchalterję
w pewnych umówionych godzinach, lub po
kilka godzin dziennie. Widok 21a, lokalu 3.

Leśniczy fachowo wykształcony, opatrzone
świadectwami, w sile wieku, żonaty, nie-
mieć, mówiący po polsku, który lat trzyna-
ście zajmował się praktycznie na Szląsku, a
ostatnio trzy lata w Królestwie, poszukuje od
1-go Lipca lub Października odpowiedniego
zajęcia w większych lasach prywatnych.
Oferty nadsyłać F. H. poste-restante Rawa
(gub. Piotrkowska). 6930

Panny uzdatnione do roboty na maszynie
pończoszniczej, oraz do wykończania ręcz-
nie, potrzebne są do pracowni Fijałkowskiej,
ulica Marjańska № 4. 7008

Osoba znająca dokładnie język niemiecki,
polski i ruski, oraz znająca gruntownie
krój i krawiecczyznę, poszukuje miejsca w
domu prywatnym z maszyną. Wiadomość:
Nowy-Swiat № 23, mieszk. 14. 6902

Osoba z konwersacją francuską i muzyką
życzy sobie przyjąć obowiązki na wyjazd
na wies, do opieki nad dziećmi. Adresy pod
lit. M. K. w kantorze Kur. Warsz. 7107

Robotnicy od 15 do 18 lat, potrzebni są do fabryki guzików. Wiadomość: Smolna 10. 7395

Potrzebne są panny do krawieczyzny, uzdolnione i do nauki. Marszałkowska 75, mieszkanie 18. 7389

Potrzebna jest panna jako dobra podreęczna do kapeluszy damskich do magazynu m. J. Mottier, Nowy-Swiat 45. 7386

Panny potrzebne są do staniów i podreęczne. Ulica Przejazd 2, u pani Feldman.

Putynowany buchhalter prowadzi, reguluje i zaprowadza księgi, oraz udziela lekcyj buchalterji w trzech językach po kop. 40 za godzinę. Adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literą T. 7382

Osoba porządna pici żeńskiej, uczęszczająca do jakiegoś zajęcia, może znaleźć mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Hoża 30a, mieszkania 8. 7274

Panny podreęczne, umiejące szyc na maszynie, potrzebne do pracowni sukien. Karmelicka 14, 1-sze piętro. 7321

Panny zupełnie zdane, potrzebne zaraz do pracowni sukien. Zielna 7b, m. 5. 7434

Panna zdolna do staniów potrzebna zaraz, może być z całodziennym życiem lub bez. Złota 18, mieszkania 15. 7439

Panny uzdolnione potrzebne do krawieczyny, podreęczne i do nauki. Zgoda 1, mieszkania 14. 1009

Potrzebny jest uczeń początkujący do Apteki w Brześciu Litewskim. Wiadomość w składzie materiałów aptecznych A. F. Galle. 7352

Kucharkę potrzebny do prowadzenia kuchni w Ciechocinku. Mógłby zarazem odbywać tam kurację. Wiadomość u E. Hoeck, Orla 7. 7324

Panny potrzebne są do staniów i spódnice. Stare-Miasto 16, 1-e piętro, strona lewa, mieszkania 3. 7372

Potrzebne panny zdane i do nauki, za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni A. Kryckiej, ulica Złota 9. 7377

Panny zdane, podreęczne i do nauki potrzebne są zaraz do pracowni sukien damskich M. Sangarskiej, Aleksandra 6, m. 6. 7371

Kucharka uzdolniona, z dobrymi świadectwami, pragnie przyjąć obowiązki w Cesarstwie. Wiadomość: Jerozolimska 14, u lokaja Leontiewa. 7416

Panny kompletne uzdolnione do staniów, potrzebne są zaraz do magazynu S. Lulla et Comp. Długa 17. 7460

Panny potrzebne są, uzdolnione w kroju sukien damskich i upinaniu, za dobrem wynagrodzeniem. Nalewki 24, m. 19. 7452

Panny potrzebne są do szycia, w pracowni sukien. Ulica Zgoda 1A, m. 13. 7450

Panny uzdolnione potrzebne zaraz do fabryki pończoch. Nowolipki 3. 7454

Starsza panna, oraz panny: podreęczne i suzerenne, potrzebne do fabryki kwiatów B. Chmielewskiej, Świętojerska 24. 7443

Panny potrzebne są zaraz do sukien, oraz dziewczynka do nauki. Magazyn p. Louizy, Niecała 3, 1-e piętro. 7418

Uczeń z porządnej rodziny potrzebny do zakładu tapicerskiego. Królewska 3. 7422

Wdowa przybyła ze wsi, znająca się bardzo dobrze na gospodarstwie, poszukuje obowiązku na wieś. Wiadomość: kiosk, Bracka, róg Chmielnej. 1012

Potrzebne są panny, zdane do spódnice i staniów. Zielna 34, mieszkanie 13. 7428

Panny do krawieczyny, podreęczne i do nauki, potrzebne są zaraz. Krakowskie-Przedmieście 2, mieszkania 9. 7424

Wdowa po urzędniku, w średnim wieku, życzy zobowiązać się do zarządu gospodarstwem na wyższym stanowisku w Warszawie lub na wsi, w razie potrzeby może zaopiekować się dziećmi. Świętojerska 17 nowy, mieszkanie 4, trzecie piętro. 7174

Kupno i sprzedaż.

Portepiany: Kralla, Hofera, Małeckiego i innych fabryk używane, oraz Pianina zagraniczne, nowe i używane, a także kupno i zamiana, w Składzie fortepianów W. Słodzkiego. Nowy-Swiat 46.

1000 bukietów i dżademów z najpiękniejszych kwiatów, (przeważnie jedwabnych), wykonanych z najwzrostniejszego gustem, podług ostatnich modeli paryskich, poleca fabryka Fijałkowskich, ul. Senatorska 18, wprost kościoła, w podwórzu na parterze.

Do sprzedania fortepian czarny, w dobrym stanie. Wiadomość: ulica Podwal 24, mieszkanie 19, 1-e piętro, w oficynie, od 10 rano do 12 i od 4 do 6 po południu. 6976

Do sprzedania za połowę ceny: katarinka harmonijna, wózek wolankowy, mogący służyć za rozrywkę na letniem mieszkaniu, oraz lustro wielkiego rozmiaru z podstawą mahoniową, mogący służyć do magazynu lub do większej restauracji. Ul. Leszno 9, m. 19.

Do sprzedania 2 duże oleandry b. ładne. Alea Jerozolimska 28, stróż wskaże. 7258

Kwity lombardowe kupuję na dogodnych warunkach. Solna 15, mieszkanie 7. 7266

Pianino nowe do sprzedania za rs. 350. Ul. Chłodna 14, stróż wskaże. 7041

Do sprzedania biurko o 7-miu szufladach, z fotelem, w dobrym stanie. Cena przystępna. Widzieć można: Alea Ujazdowska 19, mieszkania 13. 983

Do sprzedania siodło damskie zupełnie nowe, szafka sypialna. Zgoda 4, m. 2. 984

Maszyna krawiecka systemu Singera, do sprzedania za rs. 15, w dobrym stanie. Nowy-Swiat 18, mieszkania 4. 977

Do odstąpienia za przystępną cenę prawie nowe, kompletne urządzenie sklepowe dla cukierni, handlu korzennego lub wiktualii, również jest do zbycia szafa do oszklwienia, czarno-politurowana, z wystawy w pałacu Brühlowskim. Wiadomość w fabryce lodowni pokojowych i kuchennych. Wyrobów drewnianych Józefa Kuchty, przy ulicy Marszałkowskiej 15. 6596

Są do sprzedania różne meble, sprzęty i książki w językach: polskim i ruskim; oglądać można od godz. 10-ej rano do 3-ej po południu. Praga, ulica Petersburska 590, dom wojennego wiadomstwa. 7257

Jest do sprzedania fortepian Budynowicza czarny, w dobrym stanie, za rs. 300; można zastać od godz. 11 do 5 po południu. Ulica Chmielna 50, mieszkanie 16. 7256

Garnitur mebli za rs. 50. Ul. Mariensztadt 2, lokalu 1. 7207

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bardzo tania. Ulica Zielna 4, m. 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 6702

Przyrząd wolant na resorach, na jednego i parę koni, wygodna, lekka i kolejna mało używana, jest do sprzedania z powodu braku miejsca. — Tamże para homont krakowskich dobrych, za cenę przystępną. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat 68, stróż domu wskaże.

Z przyczyny wyjazdu sprzedaje się garnitur mebli nowych, aksamitem krytych. — Leszno 67, a mieszkania 5. 7222

2 szafy mahoniowe rozkładane, z filarami. Ulica Wróbla 9. 7210

Meble są do sprzedania za cenę bardzo przystępną: para szaf orzechowych, biurka dębowe meżkie, para łóżek na kolor orzechowy, medaljonowe, łóżeczko dziecięce rozkładane. Żelazna 26, mieszkania 2. 972

Fortepian z białym, ze sprejcamy, za rs. 210; sprzedaje wynajmuje. Hoża 11, m. 22.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania fortepian formy taflowej, o 7. bez 1/2 oktaw, z metalowym białym, w dobrym stanie, za 140 rs. i niektóre meble za przystępną cenę. Wiadomość można mieć w każdej porze. Ul. Szczygła domu 5, mieszkania 15. 7199

Wyprzedaż się ma używana garderoba damska: suknie wełniane, satynowe, szlafroczy, okrycia i t. p. Ul. Nowy-Swiat 22, 1-e piętro. 7183

Nowa fabryka kaffi Leopoldów, piece kafflowe, z wyjątkiem, berlińskie gładkie, wanny, piękna glazura, glina wyborowa, staranne wykończenie, trwałość gwarantowana. Sprzedaje: Warszawa, Marszałkowska 65, kantor Giełżyńskiego, lub na miejscu, poczta Rososz, stacja kolei Nadwiślańskiej Leopoldów. Ceny umiarkowane. 5724

Meble do sprzedania: garnitur, tualeta, szafa, para rzeźbionych, kredens i krzesła dębowe, stół jadalny, szeslong, fotele fantazyjne, lustra orzechowe, jedno czarne wielkie, także konsolki i stoliki, żardinierka, biurko, lampa, firanki z gżemami i wiele sprzętów domowych. Chmielna 13a, stróż wskaże od 10-tej rano. 7078

Palmy do sprzedania. Ulica Chmielna 18, mieszkania 6. 7134

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca, sprzedaje się różne płótna, weby w sztukach i resztkach, bieliznę meżką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki wełnowe oraz gorsy, kołnierze i mankiety do wszycha koszul, po nadzwyczaj niskich cenach. Solna 8, mieszkania 27. 7122

Do sprzedania z powodu wyjazdu szafa do sukien, stół mahoniowy, stół jesionowy rozsuwany; wózek dziecięcy, powozowej roboty oraz maszyna do kawy spirytusowa, na 4 szklanki, wszystko za cenę bardzo przystępną. Ulica Nowolipki 27A, m. 9.

Przy ulicy Świętokrzyskiej pod 10 są do sprzedania szafy sklepowe orzechowe, bardzo tanio. 7158

Fortepian krajowej fabryki, w dobrym stanie, oraz różne sprzęty do sprzedania. Ulica Twarda 3, mieszkania 6. 7077

Fortepian Kralla do sprzedania z przyczyną wyjazdu, za rs. 160. Rymarska 12, mieszkanie 6, od godz. 1—4. 7059

Jest do sprzedania katarinka włoska i pańnoramka. Ulica Wronia 11, m. 3. 7043

Wyprzedaż różnych mebli; magle do sprzedania zaraz. Wiadomość: Bednarska 13. Stolarz. 6800

Fortepian nowy do sprzedania. Ul. Oboźna 6, mieszkania 11. 7164

Do sprzedania za bardzo małą cenę szafka do wystawy. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście 61, 4-te piętro. 7106

Korinki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, crème i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Swiat 19, mieszkanie 17, w poprzecznej oficynie. 467

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 6336

Billard do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat 9. 7012

Są do sprzedania za połowę ceny meble salonowe z portjerami jak również i garnitur do sypialnego pokoju z kapami na łóżka. Wiadomość: ulica Chmielna 13, u p. Sączewskiego. 957

Fortepian w bardzo dobrym stanie, za rs. 160 jest do sprzedania. Ulica Leszno 18, mieszkanie 26. 1000

Koń wierzchowy, pół krwi arabskiej, dobrej budowy, ogier, siwy, do sprzedania nie drogo; do obejrzenia w rajszuli pana Krausgo, ulica Żorawia. Reszta szczegółów w w. kantorze A. Grodzkiego, Senatorska 29.

Pianina nowe za przystępną cenę do sprzedania. Ul. Marszałkowska 71, m. 26. 7341

Do sprzedania: dwie umywalki, trzy stoliki dla dzieci i trzy stoliki do szycia, mahoniowe, stolarskiej roboty. Ulica Marszałkowska 71, mieszkania 26. 7342

Potrzebna jest maszyna używana do rżnięcia cukru. Wiadomość: Miodowa 10, m. 21.

Do sprzedania tanio: łóżko mahoniowe z materacem, mała szafa do sukien i elegancka sukienka satynowa, nowa i modna. Hoża 18A, mieszkania 6. 7309

Są do sprzedania 2 ładne i duże figury, przy ulicy Leszno 18, mieszkanie 28. 7329

Meble mało używane do sprzedania: garnitur orzechowy, rzeźbiony, garnitur francuzki, szafy rozkładane, kredens, tremo, stół jadalny, szeslong, stoliki do kart, lustra, tualeta damska, biurka, szafki do bielizny, łóżka wiedeńskie ozdobne, umywalka, stolik z samowarem, lustro z konsolą, marmurowym blatem; regulator, kolebka żelazna, firanki sprzęty kuchenne. Twarda 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszkanie 41.

Biura dębowe na szajokach, tanio, Leszno 17, mieszkanie 2. Przyjmuje obstarunki, polerowanie. 7390

Meble do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozkładane, ozdobne, kredens wiedeński, stół jadalny, tremo czarne i orzechowe, garnitur angielski, konsolki do kart, biurko meżkie, kozeta z 6-ma napoleonkami, szafka do bielizny, szeslong, łóżka, tualeta damska, umywalka, szafki nocy i firanki. Marszałkowska 26, róg Chmielnej, mieszkania 30. 7014

Poetony różne, amerykańskie, bryczka poczwórna, karetka na dwie osoby. Plac Witkowskiego 3. 6671

Są do sprzedania za połowę ceny meble salonowe z portjerami, jak również i garnitur do sypialnego pokoju z kapami na łóżka. Wiadomość: ulica Chmielna 13, u p. Sączewskiego. 911

Z powodu zmiany lokalu jest do sprzedania lustro czarne, z niską konsolą, wytwornej roboty, Bracka 2a, m. 5. 7408

Pianina i fortepiany nowe i używane do sprzedania i wynajęcia w składzie A. Werner. Senatorska 16, róg Bielarskiej. 7451

Meble nowy garnitur, jakoteż lustro salonowe do sprzedania. Ul. Dzielnia 11B, mieszkania 4. 1017

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe za bardzo przystępną cenę—3 szafy i 2 contoiry 8 1/2 łokci długości. Wiadomość: Czysta 2, sklep kaukazki. 1007

Ktoby miał do zbycia lub do wynajęcia krzesło na kółkach, dla wozienia chorych, raczy zostawić wiadomość u stróża domu 18, przy ulicy Świętokrzyskiej, róg Mazowieckiej. 7447

Łóżeczko ruska wraz z zaprzęgiem, na stojących resorach, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Dzika 14 w składzie węgla.

Meble do sprzedania: garnitur mahoniowy, pluszem kryty, oraz karetka dziecienna zagraniczna. Ulica Nowiniarska 6, m. 54.

Do sprzedania meble jesionowe: garnitur rs. 45, komoda nowa rs. 14, łóżko rs. 9, szafa duża do sukien rs. 22, lustro w złotych ramach rs. 12, firanki nowe do dwóch okien z ramami rs. 7, wózek dziecięcy mało używany rs. 6, zegar ścienny rs. 4 i różne sprzęty. Ulica Danielewiczowska 8, mieszkania 6, w przedpołudniowych godzinach. 7048

Wędliny litewska. Chmielna 42. Ceny niższe. 7060

Kawalerskie meble z 2 pokoi, do sprzedania. Nowy-Swiat 7, stróż wskaże. 6996

Garnitur czarny, jedwabiem kryty, czarne tremo, szafa orzechowa do sukien, szafka do bielizny, stół jadalny i inne meble oraz fortepian do sprzedania. Żorawia 9, m. 9.

Kwiaty piękne i tanio sprzedaje hurtowo i detalicznie nowo-otworzona fabryka przy ulicy Świętojerskiej 20, na parterze w oficynie. 964

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble z salonu to jest: kanapa, 2 fotele, 12 krzesel, stół, lustro z konsolą, wszystko z czarnego drzewa, pokryte adamaszkim jedwabnym, oraz szafy orzechowe, maszyna do kopijowania i kaseta żelazna, obraz duży, piękny, ręcznej roboty, po cenach przystępnych. Ulica Elektoralna 3, mieszkania 3, od godziny 12 do 6. 7391

Do sprzedania suknie różne, żakiet, garderoba meżka, koszule, dewizka złota, pierścione. Grzybowska 32. 7385

Kredens orzechowy z rzeźbą, jest z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowolipie 21a, od godz. 2—4, stróż wskaże. 7405

Narzędzia miernicze są do sprzedania za nader przystępną cenę. Wiadomość: ulica Marjańska 2 lit. A, mieszkania 10. 7392

Ogier rysak, stadniny hr. Wołłowicza, z atestatem, 5 lat, gniady, pięknego wzrostu, do sprzedania. Róg Marszałkowskiej i Żorawiej, ujeżdżalnia p. Kranzego. 7436

Wózek dziecięcy, mało używany, do sprzedania. Wiadomość: Bracka 8, w maglach.

Garnitur czarny, dwa lustra wielkie, kredens, krzesła, szafy większe i mniejsze do bielizny, otomanka, garnitur angielski, umywalka, łóżka, biurko, szeslong i inne meble, dywany, obrazy, firanki, rolety, żerandol, lampy, są do sprzedania. Sienna 3, m. 4.

Ogier wierzchowy, turecki, spokojny, do sprzedania. Jerozolimska 18, stangret Marcina wskaże, od g. 3-ej codziennie. 7415

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro. Kredens, para łóżek, kozetka, 6 napoleonek i szeslong, bardzo tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 7435

Fortepian Hofera i zagraniczny, mało używany, są do sprzedania: cena przystępna. Nowe pianina do wynajęcia. Mokotowska 21, przy placu św. Aleksandra. 7407

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur salonowy, orzechowy, rzeźbiony, aksamitem kryty, 3 lustra, 2 tremo, jedno owalne nad kanapę, garnitur gabinetowy rysem kryty, oraz inne meble i sprzęty domowe. Świętojerska 16, mieszkania 6. 7379

W majątku Rożecz, 6 wiorst od stacji Tuszcz kolej Warszawa-Petersburskiej, jest do sprzedania 250 sztuk macior rasy Negrettii, młodych, zdanych do chowu. 7406

Interesa handl. i majątk.

Rs. 5,000 do wypożyczenia na 1-y 1/2 po Towarzystwie hipoteki miejskiej lub ziemskiej. Wiadomość u Powichrowskiego, adw. przysięgłego, ulica Długa 25. 7205

Ogród owocowy i warzywny potrzebny jest do wynajęcia na lat kilka, w obrębie miasta, niemniej morgi objętości mającej, pożądane by w nim były inspekta i oranżeria. — Ktoby miał takowy, zechce przysłać oferty do kantoru Kurjera Warsz. pod liter. B. Z.

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, majątek ziemski w gub. Kaliskiej, włók 28, w których 8 włók pięknego lasu, 2 włók łąk dwukośnych i 18 włók ziemi w połowie puszniowej i w połowie żyzniejszej, pod plugiem, bez nienżytków. Budowlę, inwentarze i narzędzia rolnicze kompletne. Dwór o 9 pokojach wygodny i suchy, przy samym lesie sosnowym położony. Anszlag do przejrzenia u adwokata przysięgłego p. Romualda Więckowskiego. Żabia 7. 7402

Korzystny interes! Z powodu interesów rodzinnych jest zaraz do odstąpienia handel towarów kolonialnych i win; warunki jak najkorzystniejsze. Kapitał potrzebny około 2-ch tysięcy rubli. Bliższa wiadomość w składzie cygar, Marszałkowska 46. 7427

W lubelskiem do sprzedania dwa majątki ziemskie, przestrzeni włók 76 i 160, w najlepszej glebie, z łąkami i lasami, w bliskości kolei żelaznej. Wiadomość przy dołączeniu marki, poste-restante w Lublinie G. K. 2.

Magazyn strojów damskich przy pierwszorzędnej ul. (w hotelu), jest do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu, na bardzo dogodnych warunkach. Urządzenie eleganckie, klientella bardzo liczna. Wiadomość w agencurze Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Poszukuje się kupna folwarku od 9 do 15 włók rozległości, w kulturze, z porządnym domem mieszkalnym. Wiadomość w biurze kaucjonowanym K. Mogilnickiego. Ul. Mazowiecka 4, od 10 do 2 i od 4 do 7. 7458

Do sprzedania domy i place w Warszawie. Wiadomość w biurze kaucjonowanym K. Mogilnickiego. Mazowiecka 4, od 10 do 2 i od 4 do 7-ej. 7456

Sklep wiktualów z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska, róg Nowogrodzkiej 18, sklepu 10. 1016

Rs. 2.000 koby pragnął ulokować na 10%, przy zabezpieczeniu hipotecznym, zgłosić się zechce do mieszkania № 35, Krakowskie-Przedmieście № 7, codziennie przez świat, między g. 5—7 po południu, bez pośredników.

Klep z kompletnym urządzeniem zaraz jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Elektoralna № 5, w składzie porcelany. 6959

Dom do sprzedania z wolnej ręki. Ulica Grzybowska № 24 u właściciela. 7044

Dom do sprzedania przy placu św. Aleksandra. Wiadomość w składzie nici. Nowy-Swiat. № 51. 6936

Skierowice. Do sprzedania posesja stosowna na wille lub fabrykę. Obszerny ogród owocowy, nad rzeką, położenie słoneczne, widok rozległy, plac duży do budowy. Wiadomość u właścicieli Baramieckiej obok domu W. Heuricha. Cena pięć tysięcy rubli. 6585

Publi 3.000, bez pośrednictwa osób, potrzeba na 1-szy numer hipoteki. Wiadomość: ulica Żurawia № 19, od godziny 8 rano do 2 po południu, u rządy domu Narzymskiego.

Klep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Sienna № 3. 6893

Dom piętrowy na Nowej-Pradze № 173—13a, do sprzedania za gotówkę. Wiadomość na miejscu lub Ciepła № 8, m. 10, lokale i szynk w tym domu zawsze zajęte. 7066

Klep wiktualii do sprzedania. Ulica Pańska № 3. 6878

Ogroda owocowego frontowego łokci 4.607 przy ulicy Hożej do sprzedania. Ul. Złota № 12, p. Wojewódzki. 7403

Klep kolonialny z towarami i urządzeniem, z powodu objęcia majątku po rodzicach jest do sprzedania; do kupna potrzeba około rs. 800, komorne za sklep i mieszkanie z 2-ch pokoi Rs. 370 rocznie. Wiadomość: Miodowa № 10, mieszkania 21. 7425

Kolonja tuż za rogatką, w pobliżu stacji tramwajowej, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej № 460/6, m. 4.

Do sprzedania sklep wiktualii. Ulica Chłodna № 56, oraz kanarki i słowiki zimowane. 7387

Wierzbawa folwarku włók 12, z całym inwentarzem w gub. Radomskiej, na lat 11 jest do odstąpienia. Wiadomość w kantorze fabryki Wojciechów przy ulicy Kotzebue, wprost bramy Saskiego ogrodu. 7388

Klep wiktualii do sprzedania z powodu słabości, przy ulicy Nowolipie pod № 50. Wiadomość na miejscu. 7394

Jest do wypożyczenia 4.000 rubli na dobrą hipotekę. Wiadomość: ulica Żródlowa № 4, na parterze, mieszkania № 2. 7401

Do sprzedania dom murowany, fortepian i wózek dziecienny. Wiadomość Wileza № 22a, mieszkania 3. 6857

Potrzebna jest summa rs. 3.300, na pierwszy numer po Towarzystwie, na dom w Warszawie. Wiadomość u p. Godlewskiego, ulica Leszno № 47, miesz. 21. 6824

Ogłośnia do wydzierżawienia na korzystnych warunkach w majątku o 1 1/2 wiorsty od st. Grodzisk drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Tamże suma rs. 10.000 jest do wypożyczenia, oraz potrzebny jest praktykant gospodarski. Bliższa wiadomość Pawia № 22 stróż wskaże. 7062

Z powodu koniecznego wyjazdu na wieś, jest do odstąpienia każdej chwili sklep spożywczo-dystrybucyjny na warunkach bardzo przystępnych. Wiadomość: ulica Elektoralna № 45A, w tymże samym sklepie. 7036

Dom ładny, murowany, ze stajnią, wozownią i ogródkiem, do sprzedania zaraz. Ulica Piękna № 31. 7073

Plac obszerny, z odpowiednimi budowlami, na warsztat ciesielski, stolarski lub t. p., od 1-go Lipca do wynajęcia. Ulica Czerniakowska № 96. 6412

Majatek rolniczo-przemysłowy, b. korzystny, włók 33; mila od Warszawy, szosa, zaraz do sprzedania, z inwentarzami, bez pośrednictwa. Ul. Złota № 12, w dystrybucji.

Rs. 11.500 lokowane na domu, w połowie Rzacunku, zaraz do odstąpienia, za gotówkę, z korzyścią, lub zamianę na jaką odpowiednią nieruchomość. Ul. Złota № 12 w dystrybucji. 6582

Restauracja w mieście gubern. przy kolei, wraz z mlecarnią, wspaniałym ogrodem, w doskonałej miejscowości, do wynajęcia. Chmielna 21, m. 5, od 11 do 1-ej z poł., lub od 8-ej do 9-ej wieczór. 7246

Zakład chemiczny czyszczenia garderoby jest do odstąpienia. Wierzbowa, hotel Angielski, od g. 9—11 i od 4—6 wieczór. 7262

Kolonja jest do sprzedania za Moskwęskimi rogatkami, ze wszystkim obświeceni i całym inwentarzem, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Piekarska № 14 domu, mieszkania 4. 7225

Klep wiktualii jest do sprzedania w każdym czasie, w dobrym punkcie. Ul. Smolna № 11. 7264

2 magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Freta № 11. 6525

Klepik wiktualii do sprzedania. Ulica Wolność № 11, bez litery. 7245

Klep galanterijno-norymberski, na pryncypalnej ulicy, z mieszkaniem i urządzeniem gazowym, jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 976

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia przy jednej z pryncypalnych ulic, skład materiałów piśmiennych i wyrobów tabaczych. Wiadomość w kiosku obok ratusza.

Administracja z powodu wyjazdu za granicę jest do odstąpienia kontrakt na lat 14. Do tego administracyjno-współkowego interesu przemysłowo-fabrycznego na prowincji, potrzebny kapitał od 20.000 do 25.000. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami J. F. 12. 7063

W mieście Skierowicach, blisko banhofu, do sprzedania dom nowo wybudowany, z oficynami, ogrodem fruktowym i ziemią około 3 morg. Wiadomość na miejscu, u właściciela Lenartowicza. 7325

L o k a l e.

Od 1 lipca r. b., 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, entresole dla służby, wygodka, piwnica, stajnia i wozownia, na parterze od frontu, naprzeciw ogrodu Frascati, przy ulicy Wiejskiej № 7. 7058

Bar piękny i tanie letnie mieszkania. Wiadomość w handlu win Ludwika Sommer, Długa 37. 962

Do wynajęcia od 1 Lipca sklep obszerny, za 700 rs. rocznie, w domu № 4 ul. Bieleńska. Wiadomość u rządy p. Libera. 7034

Dwa pokoje, kuchnia, wodociąg, piwnica, z meblami lub bez, rocznie, na pierwszym piętrze Nowy-Swiat № 39. Stróż wskaże. 7332

Klep do wynajęcia zaraz lub od 1-o Lipca: (tamże i lokal z 4 pokoi i kuchni. Nowo-Senatorska № 5 (hotel Litewski). 7150

Pokoje umeblowane, z usługą, są zaraz do wynajęcia. Chmielna № 35, miesz. 11, w oficynie lewej. 7176

Kilka pięknych letnich mieszkań w lasu sosnowym, o jedną stację od Warszawy przy kolei. Bliższa wiadomość: ulica Pańska № 24, miesz. 11. 7088

6 pokoi same w sobie, z nowoczesnymi wygodami i wanną, za 725 rs. Ulica Widok № 7; dom hr. Ronikiera. 885

Pokój z balkonem zaraz; salon od lipca umeblowany. Nowy-Swiat 28. 7045

Lokal na 1-m piętrze, składający się z 8-u pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią, łazienką, wateklozetem, 2 piwnic, oraz pralni i góry wspólnej; urządzenie gazowe, wodociąg, zlew i dzwonki elektryczne, w razie żądania może być dodana stajnia i wozownia. Nowy-Swiat № 25. 7267

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, st. kolei Terespolskiej, jedno o 3-ch, drugie o 4-ch pokojach z werandami, wszelkimi wygodami, przy lesie sosnowym i samej stacji. Wiadomość u kasjera tejże stacji. 992

Przy ulicy Brackiej 4, drugi dom od placu św. Aleksandra, do wynajęcia od św. Jana: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na piętrze; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia na parterze; z wodociągami, watekloz., dzwonk. elektrycznymi i t. d. Wiadomość na miejscu. 7213

Warsztat duży z mieszkaniem, zdatny na jaki proceder przemysłowy, fabrykę lub skład, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: ulica Leszno № 76/693 7001

Letnie mieszkanie: 3 i 2 pokoje i kuchnia, w ładnej miejscowości, mi 3 od Warszawy, wiorst 2 od przystanku Dębe, do wynajęcia. Wiadomość: Hoża № 16, u stróża. 6471

Mieszkanie umeblowane: salon z balkonem, 5 pokoi i kuchnia do wynajęcia miesięcznie lub rocznie w każdym czasie, od ulicy Chmielnej na 1-em piętrze. Wiadomość u stróża, co dzień od 11-ej do 1-ej. Bracka № 14. 7002

Jest do wynajęcia na czas letni mieszkanie umeblowane, złożone z dużego salonu i jednego pokoju, na żądanie może być więcej, z kuchnią i z usługą na Krakowskim-Przedmieściu obok Saskiego hotelu. Wiadomość: ulica Kozia № 10, 3-cie piętro, naprzeciw drugiej bramy hotelu Saskiego. 7188

Pokój umeblowany do wynajęcia. Nowy-Swiat № 7, mieszkania 36. 7127

Mieszkania letnie lub na stałe, do wynajęcia w osadzie Wiskitki przez Rudę Guzowską, salon, 2 pokoje i kuchnia, razem lub częściowo. Komunikacja z każdego pociągu po kop. 15 od osoby. Bliższa wiadomość w cukierni na miejscu. 7120

Sklepy dwa z oknami wystawowymi i dwa spójedyncze, zaś wszystkie cztery z okiennicami żelaznymi spuszczanymi, nowo-urządzone mające są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w domu przy ulicy Elektoralnej pod № 43. Nadmieniam się że w tej okolicy brak sklepów blawatnych. W razie potrzeby może być do sklepów dodane mieszkanie, piwnica lub pakamer. 7109

Do wynajęcia letnie mieszkanie, dworek składający się z 4-ch pokoi na parterze i 2-ch na górze, przedpokój, kuchnia, stajnia i ogrodu, za rs. 150, we wsi Rogoźnik. 1 1/2 mili od Dąbrowy Górniczej położone. Bliższa wiadomość u miejscowego rządy. 6804

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 28-go Jana przy ulicy Chmielnej № 21, lokal na 2-m piętrze, złożony z 7 dużych pokoi, z których salon i pokój jadalny o 3-ch oknach, 2-ch balkonów, przedpokój, kuchni, góry oddzielnej, 2-ch piwnic i innych dogodności gospodarczych, z gazem, wodociągiem i zlewem za rs. 1.040 rocznie. Wiadomość na miejscu od godziny 11 do 6 wieczorem, mieszkania № 6. 7437

Do wynajęcia każdego czasu salon z balkonem na 1-m piętrze, od frontu, elegancko umeblowany, oraz pokój z usługą, samowarem i całodziennym utrzymaniem lub bez. Tamże mogą być obiady prywatne. Alec Jerolimskie 23, miesz. 3. 1430

Do odnawienia od 1 Czerwca dwa pokoje umeblowane, cena 30 rs. miesięcznie. Ulica Rymarska № 6, dom hr. Zamoyskiego. 7440

Stajnia duża i wozownia z mieszkaniem większym lub mniejszym, z ogródkiem, dla doręcznika lub na zakład mleczny, pożądaną w tej stronie, w dziedzinie obszernym, jest do najęcia od 8 lipca r. b., przy ulicy Złotej pod № 33. 7393

W Skierowicach, blisko parku, jest do wynajęcia na miesiąc Lipiec i Sierpień obszerne mieszkanie z ogródkiem, za przystępną cenę. Bliższa wiadomość u kasjera na stacji Skierowice. 7400

12 pokoi z 3-ma kuchniami na czas od 25 maja do 8 lipca r. b. tanio do odstąpienia. Twarda 19, miesz. 7. 7396

Oszczędność i wygodę! Tanie lokale ze zlewami do wynajęcia od 1 Lipca na 1 piętrze z balkonem 4 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 360; 4 pokoje na 2-m piętrze rs. 320; 1 salon, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze rs. 140; 1 salon, przedpokój i kuchnia na 2 piętrze rs. 130; 2 pokoje i kuchnia na 1-m piętrze rs. 160; 2 pokoje i kuchnia na 2-m piętrze rs. 144. Kuchnie mają drugie schody. Pokoje kawalerskie po 4, 5, 6 rs. miesięcznie. Lokal obszerne na restaurację, szkołę, eukiernię, aptekę, może być z ogródkiem, dogodna miejscowość. Wiadomość u rządy domu № 38e, ulica Nowolipki. 7440

Lokal złożony z 5-ciu pokoi, przedpokojem, kuchnią i pasażem z wszelkimi wygodami, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Danielewiczowskiej № 4, mieszkania № 4. 7433

Do wynajęcia pokój duży frontowy. Grzybowska № 32. 7384

Do wynajęcia w każdym czasie dwa pokoje na 1-m piętrze (w jednym kuchnia angielska). Nowy-Swiat № 37. Wiadomość u zegarmistrza Konopnickiego w tymże domu.

3 pokoje z meblami w antresoli z osobnym wejściem, sto kroków od ogrodu Saskiego, do wynajęcia na sezon letni od 14 Czerwca, rs. 35 miesięcznie. Ul. Hr. Kotzebue 1, m. 13.

Dwa lub trzy pokoje z meblami i kuchnią są do odstąpienia od 1-go Czerwca. Mogą być z usługą. Jerolimskie № 36, miesz. 6, (róg Marszałkowskiej). 7412

Letnie mieszkania za rogatką Moskwską, 17 wiorst od Warszawy, w Goławku. Restauracja, mleko i kapiel w miejscu. Bliższą wiadomość powziąć można na ulicy Żabiej № 5, w składzie nici lub na miejscu. 7413

Pokój obszerny, umeblowany, z usługą, w Aleach Jerolimskich do odnawienia od św. Jana za 20 rs. miesięcznie i fortepian do sprzedania za 250 rs. Wiadomość: Chmielna № 24, mieszkania 1. 7423

Pokój umeblowany zaraz i salon o 3-ch oknach elegancko umeblowany, na żądanie z całodziennym utrzymaniem. Erywańska № 5, mieszkania 4. 7421

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia różne lokale, warsztaty, sklepy. Sienna № 6A, za ul. Żelazną, 1-y dom przy przystanku tramwajów. Ceny niskie. 7133

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrow, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Zyczenie! Młoda paniątka wyjeżdża do Szwajcarii, poszukuje towarzyszy podróży. Wiadomość: Podwal № 2, u profesora Dziwulskiego. 7398

Renowanie i irygacje, oraz wszelkie roboty ziemne i niwelacyjne przyjmuje do wykonania technik z wieloletnią praktyką. Ceny jaknajprzystępniejsze, gwarancja za rzetelne wykonanie robót. Bliższa wiadomość udzieli handel win, róg ulic Bieleńskiej i Tłomackiego. 7121

Obiady prywatne. Ulica Wspólna № 14, mieszkania 11. 7279

Najtaniej wykłada pokoje tapicer. Świętokrzyska № 15. 7431

Szkoła pływania Władysława Kozłowskiego otwartą została dla mężczyzn, a mianowicie: dla dam w południowych godzinach.

Transparenta i dekoracje wszelkiego rodzaju na czas koronacyjny wykonywa Wł. Wrześniewski, malarz, ul. Marszałkowska 71.

Pracownia ubrań damskich przyjmuje suknie od 2 do 5 rs. za strojne stosownie okrycia. Wspólna 34e, m. 24. 7448

Lombard prywatno-udziałowy, Nowy-Swiat № 41, zaprasza pp. do prolongaty 5-go wykupu zastawów. Od 10 zrana z wyjątkiem świąt. 1008

Tapeciarz, malarz pokojowy, przyjmuje wszelkie nowe roboty, reperacje, frontowe sklepy do odświeżania w krótkim czasie. Miodowa № 1. — Dekubanowski. 7376

Jest do oddania na własność chłopczyk roczny, z inteligentnych rodziców, z powodu ciężkiej choroby matki i niemożności wychowania dalszego. Bracka № 6, m. 21. 7429

Ładną dziewczętkę, przeszło rok mającą, nie ochrzczoną, życząc oddać na własne do zamężnego domu. Jerolimskie 17, u rządy.

Chłopczyk 1 1/2 roku, do oddania na własność. Ul. Gęsia № 39, u Łukasza Hasy.

Dziecko do piersi przyjąć chce mężatka z 2-miesięcznym obfitym pokarmem. Wiadomość za rogatką Jerolimską № 18 na Ochocie, dom Piechowskiego. 7419

Akuszerka Natalia przyjmuje osoby spodziewające się słabości w osobnych pokojach; opieka troskliwa. Ulica Hoża № 14B, mieszkania 21. 7265

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Szpitalna № 2, m. 14. 7445

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpinska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. Krakowskie-Przedmieście № 12 6048

Akuszerki są pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości. Ulica Chmielna № 35. 7177

Akuszerki jest pokój z oddzielnym wejściem dla osób spodziewających się słabości lub przyjezdnych na kurację. Ulica Nowy-Swiat № 56. 6566

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkimi wygodami, od rs. 15 i wyżej, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskreja zapewnia się. Leszno № 21. 6704

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 10, parter. 7441

Akuszerka P. Médalis, b. akuszerka 1-ej Alec, przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość za opłatą od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i najciszej dyskreja zapewnia się. Ulica Świętojerska № 22, w pobliżu ogrodu Krasińskiego.

Akuszerka Sliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnych i wspólnych pokojach od rs. 8. Krucza № 4 domu.

Mamka młoda, przystojna, z obfitym pokarmem, bez długu. Ulica Freta № 4, kantor mamek. 7438

Mamka młoda, bez długu. Bednarska № 11, mieszkania 10, parter. 7442

Mamki ze świeżym pokarmem u akuszerki. Świętojerska 16, mieszkania 8. 7432

Mamka zdrowa, z obfitym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia. Ulica Gęsia № 18, u p. Krauze. 7370

Mamka bez długu do umieszczenia. Ulica Łucka № 21, mieszkania 11. 7375

Mamka młoda, zdrowa, bez długu. Szpitalna № 2, m. 14. 7446

Mamki młode, z obfitym pokarmem, są u akuszerki. Ulica Biała № 1. 7444

Mamka zdrowa, bez długu, u akuszerki, ul. Marszałkowska № 34. 7292

Mamki wiejskie i miejskie. Ulica Śliska № 10, u akuszerki. 7072

Zgubiono lornetkę teatralną czarną, z napisem: „Petit-Pierre Berlin”. Nagroda za odniesienie na Królewską 23, m. 41. 7455

Wyżeł piękny, rasy polskiej, dziś poszukiwanej, z włosiem długim, młody, w pierwszym polu, do sprzedania. Wspólna № 13a, w godzinach od 4—6 po południu, stróż wskaże. 7380

Pinczer kilkoletni do sprzedania. Pańska 40, 3-ci dom od Twardej, linja tramwajów.

Pinczerki oryginalne do sprzedania. Pawia 41a, w bawary. 7417

Pies kilkomiesięczny, Neufundländer, do sprzedania. Wiadomość Widok № 21 w Dystrybucji. 7340

Przybłąkał się pies duży z białym okiem, obrożą na szyi. Bracka 14, u stróża. 1011